Nr. 351. Dnia 19 grudnia. Poniedziałek. Dnia 7 (19) grudnia 1892 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 2.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Darjusza M.	Wschód słońca o godzinie	7-ej	minut 54.	Wschód księżyca o godzinie	11 minut	45 r.	Piątek:	Wiktorji P. M.
Wtorek:	Teofila Męcz.	Zachód „ „	3-ej	„ 47	Zachód „ „	7	24 w.	Sobota:	*Wigilja* Irniny.
Środa:	Tomasza Apost.	Długość dnia godzin	7	„ 50	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 9 (st. 2 c. 10).			Niedziela:	Narodz. Chr. P.
Czwartek:	Zenona żołn. M.	Ubyło „	8	„ 53	Dziś o godzinie 2-ej po połud. zimna 0°.			Poniedz:	Szczepana Męcz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 3/251, telefonu nr. 313.

— Wczoraj, w niedzielę, jako w Wysoce uroczystym dniu Imienin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, o godzinie 10-ej zrana, w soborze katedralnym prawosławnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Nabożeństwa takie odprawione zostały również w świątyniach wszystkich innych wyznań. Miasto od rana przybrane było flagami, wieczorem zaś ulice i gmachy zajaśniały wspaniałą iluminacją.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Mścigniewa, jutro Bogomiły.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków komitetu budowy kanalizacji i wodociągów. (Biuro zarządu, Królewska, 41—7½ wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wiecz. Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm. 17—od 10-ej rano do 4-ej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano od 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Zabawy: „Jarmark" na rzecz ubogich, pozostających pod opieką Towarzystwa dobroczynności. (Gmach resursy obywatelskiej—od 4-ej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Nauczycielka" (po przedstawieniu ogłoszenie nazwiska autora); jutro „Przyjaciel Fryc" (z udziałem panny Assunty Lantes i p. Achillesa Stehlego); — Rozmaitości: dziś „Hedda Gabler"; jutro „Stryj Sam";—Mały: dziś „Podejrzana osoba" (pierwszy raz), oraz „Doktor Żożo"; jutro „Podejrzana osoba", oraz „Doktor Żożo". (7½ wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Teraźniejsze posiedzenia izby francuskiej upamiętnią się na dziesiątki lat w kronikach rzeczypospolitej. Tem żywotniejszą ich patologiczna treść dla chwili.

Jeden z korespondentów kreśli w następujących wyrazach barwny i namiętny obraz pamiętnego posiedzenia czwartkowego, na którem rząd wyswobodził się z pod teroryzmu izby:

Znany bonapartysta, Robert Mitchell, żartuje sobie ze słabości rzeczypospolitej. Jeneralnego prokuratora, który odważył się stawić opór, p. minister ukarał twardo lecz sprawiedliwie, awansując go. Rząd tyle pozwolił sobie w ostatnich czasach praw odebrać, że niewiele straci, jeżeli odbiorą mu resztę. Ludek jest naiwny, pragnie w naiwności swojej dowiedzieć się, co stało się z miljardem jego kapitału, który zapisano na konto Panamy—pięknej fikcji. Wyposażmy ankietę w potrzebne pełnomocnictwa. Może to narusza konstytucję, jak utrzymuje rząd, ale dla mnie to wszystko jedno (oklaski na prawicy).

Republikanin Leydet przemawia przeciw projektowi Pourquery de Boisserin. Chcą dziś opinję publiczną rzucić na fałszywe drogi, zmylić jej czujność republikańską! (wrzawa na prawicy monarchicznej).

Le Provost de Launay wrzeszczy zaperzony:

— Nie ja spaliłem talony! Nie ja dekorowałem Korneljusza Hertza!

Le Provost biegnie na trybunę. Wszyscy wiedzą, iż chce interpelować Freycineta o udzielenie legji honorowej Hertzowi. W sali robi się grobowa cisza; Freycinet siedzi ze skrzyżowanemi na piersiach rękami.

A kiedy już jesteśmy przy orderach — zaczyna mówca—to pozwolę sobie zanieść pytanie do dzisiejszego p. ministra wojny. Niemiec, p. Korneljusz Hertz, finansista, którego nie możemy zwabić przed oblicze komisji, zdobył w ciągu lat trzech najwyższe stopnie orderu narodowego legji honorowej. (Okrzyki z lewicy: Przez Boulangera! Déroulède porywa się z miejsca: Boulangerowi przedstawił go Clémenceau!)

Le Provost ciągnie dalej: Zapytuję p. ministra, który wówczas piastował tekę spraw zewnętrznych, co spowodowało go do tak szybkiego pchania w górę tego człowieka, który nie miał wówczas lat czterdziestu? Ile potrzeba na to ran, aby otrzymać wielką wstęgę legji! (Głosy: Należy mu zerwać order z piersi!) Le Provost: Wszyscy ci spekulanci mają czerwone wstęgi! Należałoby je zamienić przynajmniej na kolor złota! Widzimy dzisiaj ludzi, którzy za niedające się wyśledzić działania każą sobie płacić miljony! Śledztwu pozwolono przedawnić się, mimo ciągłych naszych nawoływań! Raport inżeniera Rousseau, wysłanego do Panamy, zatajono.

Minister robót publicznych, Viette: Raport zalecał dalsze prowadzenie budowy.

W odpowiedzi na interpelację Le Provosta oświadcza Freycinet:

Tylko jedno słowo: Utrzymywano w gazetach, że dekorowanie p. Hertza nastąpiło skutkiem politycznych rekomendacyj...

Clémenceau, który nie był w sali podczas mowy Le Provosta, wpada do niej z impetem, wołając na całe gardło:

— Nie zalecałem nigdy nikogo do orderu!

Bulanżysta Millevoye: Pan wiesz o tem, że Hertz nie przyjedzie z Anglji i nie zaprzeczy.

Freycinet mówi dalej: Hertz otrzymał legję na zalecenie nie polityków, ale uczonych (homeryczny śmiech). Ten śmiech nie jest na miejscu. Mogę go usprawiedliwić tylko waszą ciemnotą. Wówczas

„Przyjaciel Fryc".

„Powiedz-że nam pan cokolwiek, dwa słowa, nie więcej... o partycji „Przyjaciela Fryca"—oto pytanie, które spotykało nas od wielu, bardzo wielu interesujących się dziełem Mascagniego, wykonanem w sobotę.

Na to szczere, zwięzłe pytanie podawaliśmy również otwartą, bez żadnych zastrzeżeń odpowiedź.

Jest to dzieło szlachetne, odrazu zyskujące sobie słuchacza dziwną szczerością niekrępującego się niczem natchnienia.

Jest ono jakby promieniem słonecznym, rozświecającym i ogrzewającym na chwilę te burze i życiowe niepokoje, które pomimowoli muszą się odzwierciadlać i w sztuce.

Więc teatralny słuchaczu i widzu, jeżeli dla ciebie wyrazem akcji scenicznej musi być koniecznie sztylet, jeżeli innych kolizyj nie potwierdzasz, jak tylko wylew namiętności natur nieokiełznanych, popędliwych, brutalnych, jeżeli przejmuje cię do głębi tylko jęk śmiertelnego ciosu—to „Przyjaciela Fryca" pozostaw w spokoju. Pozostaw go tym, dla których odbłysk szczęścia i dobroci, życzliwości i wdzięczności, szczerości i prostoty, chociażby tylko w złudnem odbiciu w *sztuce*, może być czynnikiem błogiego wypoczynku w *życiu*, wypoczynku po wszystkich perypetjach powszedniego żywota wraz z jego ponuremi, wyjątkowemi na szczęście dysonansami.

Rzeczywiście, od początku do końca, treść libretta i partycji „Przyjaciela Fryca" jest prawdziwą sielanką. Nie będziemy tu przytaczali treści, boć opowiadano ją już tyle razy, zresztą opowiadania Erckmann Chatriana w ogóle cieszą się u nas oddawna zasłużoną popularnością.

Swoją drogą, jakby w zazdrosnem widzeniu, nasuwa się obraz tego szczęśliwca, który dla wszystkich jest „przyjacielem", a który nie wątpię, stanie się nim i u nas, chociażby tylko ze względu na dzieło Mascagniego.

Otóż Fryc Kobus, mieszkający w jakimś zakątku w Alzacji, mieszczuch, używa odziedziczonych dóbr doczesnych w spokoju, wegetując wśród grona życzliwych przyjaciół, których mu małe miasteczko dostarczyć może. Dziwny to jednak zakątek na naszym globie. Jak niegdyś w arce Noego, tak obok Fryca kojarzą się najsprzeczniejsze napozór żywioły. Boć czyż to jest możliwe, aby wśród przyjaciół gorliwego zwolennika dobrej kuchni i zajadłego wyznawcy celibatu mógł znajdować się Dawid, uczony a poczciwy małomiasteczkowy rabin.

Dziwna też forma cywilizacji panuje w tem ustroniu! Fryc, ten napozór samolub, nie zamyka swego serca i worka wobec nędzy i sierocej niedoli, której nawet i w najszczęśliwszem ustroniu nigdy nie zabraknie. Lubianym też jest ten dobroczyńca powszechnie, kocha go też po swojemu i uczony rabin. Człek to poważny, z całą powagą przestrzegający tradycji biblijnej, nie może znieść widoku młodego człowieka w pełni sił, otoczonego dobrobytem, rozkoszującego się życiem, a niewytwarzającego około siebie rodzinnego bliższego ogniska. Nie dosyć jest bowiem mieć litość dla takich jak np. Beppo, opuszczonych podczas śnieżnej zamieci cyganiąt, nie dosyć łożyć na ochrony i szkoły, wszystko to nie wystarcza dla rabina. Wyrzuca też on w słowach, zaczerpniętych z wielkiej księgi, samolubstwo podobnego żywota wolnego. „Jesteście tylko obżartuchami, owem drzewem bez owocu, godnem tylko ognia lub wyplenienia." Swoją drogą patrjarcha ten nie wątpi, że przyjdzie czas i na szczęśliwego dotąd Fryca. I nie myli się wcale. Wśród gości, zebranych gwoli uczczeniu urodzin Fryca, zjawia się „Suzel" (Zuzia), córka dzierżawcy folwarczku. Młode dziewczę składa w upominku wiązankę wiosennego kwiecia. I oto początek miłosnej, jedynej w ciągu całego dzieła, kolizji.

Rzecz naturalna, że rabin korzysta z tej okoliczności, zawiązując jedyny również węzeł „intrygi" po swojemu. Powiada on Frycowi, że młoda dziewczyna ma wyjść za mąż, gdyż stara się już o nią jakiś sąsiad zamożny.

Dziwny niepokój zaczyna trapić szczęśliwego dotąd Fryca. Tęsknota go ogarnia niezrozumiała, wszystko zaś naokoło zdaje się być tylko hymnem na cześć miłości.

Nic też dziwnego, że w ostatnim okresie na widok Suzeli ze łzami wyznającej, że ojciec ją zmusza do zaślubienia niekochanego, Fryc nakoniec pojmuje znaczenie swej tęsknoty i.... i rabin zwycięża, kojarząc nową parę.

Oto w krótkich zarysach treść tej istotnej „sielanki".

Jak ją przybrał Mascagni w szatę muzyczną?

Owóż wyznajemy odrazu jaknajszczerzej, że dzieło to pod względem artystycznym uważamy za znakomity krok naprzód w porównaniu z „Cavallerją". Jest ono nietylko wylewem prawdziwego natchnienia, lecz i wynikiem dojrzalszego traktowania artystycznego. Muzyk znalazł w nim wyraz charakterystyczny dla każdego czynnika, przyjmującego udział w akcji.

I tak, przedewszystkiem świetną, pod względem

eksperymenty przenoszenia siły za pomocą elektryczności budziły niesłychaną sensację w świecie nauki. Hertz kierował eksperymentami z wynalazkiem Marcelego Dépreza. Déprez został członkiem akademji. Nie ja sam dekorowałem Hertza: pierwsze stopnie orderu legji otrzymał od Juljusza Ferryego i Waddingtona. Za dalsze życie Hertza nie jestem odpowiedzialny. Zkąd przychodzę do tego, aby po sześciu latach mię o to niepokoić?

Ta mdła odpowiedź Freycineta była dla wielu rozczarowaniem. Ani jeden oklask nie stwierdził zadowolenia i ufności izby. Le Provost wyzyskuje sytuację i ponownie zabiera głos, aby stwierdzić: Odpowiedź ministra jest zabójczą dla rządu. Hertz, który najmniejszego wynalazku osobiście nie dokonał, przebiegł jako wrzekomy badacz w ciągu lat trzech wszystkie stopnie legji honorowej, dla których zdobycia Pasteur potrzebował z górą lat trzydziestu!

Rozprawy jeneralne zamknięto.

Minister sprawiedliwości, Bourgeois: Żądamy od was, jako dowodu ufności, abyście nie wchodzili w rozprawy szczegółowe nad wnioskiem Pourquery'ego, ponieważ prawa tego nie możemy przyjąć.

Tymczasem wrzawa przybrała już kolosalne rozmiary. Stojącego na mównicy Brissona zakrzyczano. Prezydent Floquet dzwoni bez przerwy ze wszystkich sił. Woźni wrzeszczą aż do zupełnego ochrypnięcia: „*Silence, messieurs!*"

Ribot woła z trybuny: Musimy otrzymać wotum zaufania! Jeżeli nie dacie nam większości przeciw Brissonowi, ustąpimy!

Głosowanie odbywa się wśród chaotycznego zawikłania i nieopisanej wrzawy. Rozbiega się pogłoska, że obie strony mają równość głosów. Floquet ustępuje z krzesła prezydjalnego. Wszystko śpieszy do przedsionków. Następuje głosowanie szczegółowe. Nadchodzą pierwsze wiadomości: Trzy głosy więcej przeciw rządowi! Nie — dziesięć głosów więcej za rządem! Tysiąc pogłosek rozlewa się po *couloirach.* Ribot ma rozwiązanie izby w kieszeni! Brisson chce ustąpić z ankiety! Wreszcie odzywa się głos prezydjalnego dzwonu. Wszystko powraca do natłoczonej sali. Floquet zwiastuje rezultat: za wejściem w rozprawy szczegółowe 265 głosów, przeciw 271! Rząd zwyciężył sześcioma głosami, ale byłby zwyciężony, gdyby ministrowie nie głosowali, jak to bywa zwyczajnie, a nawet w podobnych wypadkach, wiążących się z zaufaniem do rządu, być powinno.

Wszyscy rzucają pytające spojrzenia ku ławom ministerjalnym, czy rząd tę większość przyjmie? Ministrowie nie opuszczają ław: przyjęli! Floquet szybko nakrywa głowę. Teraz wrzawa nie ma już granic. Ribot podnosi się z fotelu, cała izba bije oklaski, prawica z szyderstwem, centrum z uznaniem. Baudry d'Asson wskakuje na krzesło i woła: „A sprawiedliwość, złodzieje!" Kilku republikanów chce rzucić się na niego, woźni rozbrajają. W półkolu zaczyna się walka na pięści. Wreszcie powoli ocean milknie, sala się opróżnia.

Br. Z.

KONKURS DRAMATYCZNY.

Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu naszej redakcji posiedzenie komisji konkursu dramatycznego; obrady trwały od godz. 6-ej do 10-ej wieczorem.

Zakomunikowany redakcji *Kurjera*,—której staraniem konkurs został urządzony,—treściwy wyrok komisji sądzącej brzmi, jak następuje:

*

„W d. 18-ym b. m. i r. zebrani w redakcji *Kurjera Warszawskiego* członkowie komitetu konkursowego: Piotr Chmielowski, Czesław Jankowski, Kazimierz Kaszewski, Józef Kotarbiński, Stanisław Krzemiński, Bolesław Ładnowski, Ignacy Matuszewski i Bronisław Zawadzki uznali, że ze sztuk, na konkurs nadesłanych, żadna warunków do pozyskania pierwszej nagrody nie posiada.

„Z pomiędzy czterech sztuk wyróżnionych i do grania na scenie zakwalifikowanych, mianowicie: „Nauczycielka", „Flirt", „Szare życie" i „Jakób Warka", z których trzy pierwsze były przedstawione na scenie

drugą nagrodę w ilości rs. 500 przyznano 4-aktowej sztuce „Nauczycielka";

pierwsze zaszczytne odznaczenie 3-aktowemu dramatowi „Jakób Warka",

drugie zaszczytne odznaczenie 4-aktowej komedji „Flirt".

„Uchwały powyższe zapadły jednomyślnie.

„Ze względu na umowę, zawartą przez redaktora *Kurjera Warszawskiego* z Dyrekcją teatrów, członkowie komisji zgodzili się pozostawić otwarcie kopert do umyślnego w tym celu przedstawienia na scenie teatru Wielkiego „Nauczycielki" i „Flirtu".

„Ponieważ zaś dramat „Jakób Warka" nie był wystawiony na scenie, przeto otwarto złożoną kopertę: autorem dramatu okazał się *D. Zgliński.*

„Sprawozdanie motywowane z konkursu ogłoszone będzie w *Kurjerze Warszawskim.*"

*

Po zapadnięciu powyższego wyroku, obecny na posiedzeniu komisji redaktor *Kurjera Warszawskiego* oświadczył imieniem wydawnictwa, iż redakcja *Kurjera*, uwzględniając orzeczenie komisji sędziów co do „Flirtu", niezależnie od tegoż orzeczenia, przyznaje od siebie autorowi tej komedji 4-aktowej nagrodę rs. 500.

Oświadczenie takie redakcja *Kurjera* popiera zarówno motywami, jakiemi kierowała się przy ogłaszaniu konkursu („celem *wzbogacenia repertuaru* sceny warszawskiej ogłaszamy konkurs itd."), warunkami tegoż („sztuka powinna być sceniczna, współczesna, obyczajowa, czy to dramat, czy komedja poważna lub *lekka*" itd.,) jak i powodzeniem kasowem „Flirtu", którego 21 przedstawień świadczą o „sceniczności" „Flirtu" i o „wzbogaceniu repertuaru" aktualnego sceny.

*

Sprawozdanie motywowane opracuje wybrany wczoraj jednomyślnie na referenta jeneralnego komisji prof. Kazimierz Kaszewski. Do czasu ukończenia tego sprawozdania rękopisy wszystkich nadesłanych na konkurs sztuk pozostają w redakcji, która zwracać je będzie autorom dopiero od dnia rozpoczęcia druku sprawozdania; wraz z rękopisami zwracane będą i nienaruszone koperty, zawierające nazwiska autorów.

Przedstawienia konkursowe.

Nazwiska autorów dwóch odznaczonych sztuk konkursowych, „Nauczycielki" i „Flirtu" ogłoszone będą publicznie, ze sceny.

W tym celu „Nauczycielka" odegrana zostanie dzisiaj w teatrze Wielkim, który umyślnie dla tego aktu uroczystego podwoje swoje otworzył.

Po ukończeniu spektaklu reżyser dramatu, p. Władysław Szymanowski, odczyta rezultat orzeczenia komisji i otworzy kopertę, nadesłaną przez autora „Nauczycielki", nazwisko tegoż autora zawierającą.

Przy ogłaszaniu nazwiska autora odezwą się dźwięki orkiestry pod dyrekcją Barcewicza.

W ten sam sposób ogłoszone będzie we środę nazwisko autora „Flirtu" — po odegraniu tej komedji również na scenie teatru Wielkiego.

*

W wykonaniu warunków, ogłoszonych w n-rze 198-ym *Kurjera* z r. b., autor „Szarego życia" proszony jest o złożenie w dyrekcji teatru koperty zamkniętej z nazwiskiem swojem, identycznej z kopertą na konkurs nadesłaną.

Po porównaniu obu kopert i stwierdzeniu tożsamości osoby, dyrekcja teatru wypłaci honorarjum, przypadające autorowi „Szarego życia" w kwocie rs. 300.

---

muzycznym, całość przedstawia postać Suzeli. Wysnuta jest ona jakby z motywów pieśni ludowej, której poczucie Mascagni ujawnia zadziwiające. Pieśń o fijołkach w akcie pierwszym odrazu zarysowywa nam postać wiejskiego dziewczęcia, szczerego, sympatycznego w swej prostocie, uczuciowego i skromnego w miarę, bez mieszczuchowskiej pruderji. Akt drugi na tle wiejskiej przyrody—rzecz dzieje się na fermie—rozwija przed słuchaczami obfitość szczegółów, zdumiewających wyrazistością i oryginalnością. Alzacka piosnka ludowa, śpiewana w oddali przez chór wieśniaków—jest to opracowanie oryginalnej piosnki alzackiej *(Es trug das Mädelein)* — odzywa się echem w sercu młodej dziewczyny, która pomimowoli intonuje piosnkę o rycerzu i dziewczynie, utrzymaną w nastroju ludowym, a jednak pełną oryginalności. Jest to jedna z najcenniejszych perełek partycji. Z czterech zwrotek tej pieśni, każda utrzymana jest w innej tonacji, igrając barwnością zmiennego kolorytu orkiestrowego i coraz więcej zajmując słuchacza. Podobnież w akcie trzecim skarga dziewczęcia tęskniącego za ukochanym, który nie zdaje się myśleć o niej, utrzymana jest w podobnym nastroju, spotęgowanym jedynie odpowiednio do momentu psychologicznego. Mascagni dał więc postać tak odrębną, jednolitą, barwną, zajmującą, jaką dotąd włoska literatura muzyczna poszczycić się nie mogła.

Sam bohater sztuki z początku należy jedynie do ogólnego grona biesiadników, scharakteryzowanego w rytmach ożywionych, wesołych. Dopiero w akcie drugim, gdy na widok Suzeli zaczyna kiełkować w nim uczucie, wypowiada się on coraz indywidualniej, wpadając w coraz więcej przejmujący nastrój uczuciowy.

Sławny duet przy wiśniach, rozpoczęty dosyć swobodnie, przeradza się powoli w wybuch uczucia głębokiego, szczerego, jakkolwiek jeszcze nieświadomego; dziwna tęsknota zaczyna go ogarniać, tęsknota wypowiedziana muzycznie w sposób nieporównany. W ogóle akt drugi jest prawdziwem arcydziełem muzycznem, wśród którego ów duet stanowi punkt kulminacyjny.

Nastrój liryczny Fryca w akcie trzecim wybucha prześliczną apostrofą do miłości, którą też kończy się całe dzieło. Duet miłosny pomiędzy młodzieńczą parą na tle świadomego i wyznanego już uczucia, nie nosi cech tej odrębności i finezji, jakkolwiek zadziwia siłą wyrazu i właściwej Mascagniemu namiętności.

Wybornie też jest uchwycona postać rabina. Jest to człowiek ustalonych, nie lękających się głośnego wypowiedzenia przekonań. Wypowiada też on je z siłą, niedającą się pokonać wybuchowi śmiechu wesołych towarzyszów Fryca. Wielce charakterystyczną pod tym względem w akcie 1-szym przy stole biesiadnym jest apostrofa o owem biblijnem „drzewie bez owoców". Prawdziwie jednak jest wspaniałą historja o Eleazarze i Rebece, którą Suzel z rabinem wypowiadają w akcie drugim przy studni. Epizod ten wyróżnia się powagą i siłą istotnie zdumiewającą. Nastrój pieśni chorałowej otacza powagą to pełne prostoty opowiadanie. Prostota to jednak wypowiadana z siłą wewnętrznego przekonania przez rabina, a okraszona wdziękiem szczerego uczucia przez Suzel, staje się hymnem entuzjastycznym, pełnym zapału i ognia. Jest to karta mistrzowska pod każdym względem, zdumiewająca bogactwem ilustracji muzycznej.

Jest jeszcze jedna postać epizodyczna, nadająca się szczególniej do charakterystyki, mianowicie Beppo cygan. I rzeczywiście Mascagni zużył do niej całą pełnię rytmicznej i harmonicznej odrębności. Przejęte wdzięcznością dla swego zbawcy, cyganiątko niesie pieśń w ofierze. Zapowiada się ona solem skrzypcowem, zbyt może wydłużonem, ale w interpretacji przez Barcewicza jeszcze za krótkiem. Następnie Beppo przypomina w dwóch zwrotkach, jak niegdyś wśród burzliwej zawiei ulitował się Fryc nad niedolą opuszczonego przez wszystkich sieroty. Piosenka ta przejmuje do głębi siłą wyrazu i muzycznej charakterystyki. Podobnież pieśń miłosna Beppa (w akcie trzecim), chcącego ukoić smutek swojego opiekuna, zadziwia finezją psychologicznego traktowania.

Lecz nietylko postacie działające wyróżniają się podobną dosadnością. *Preludietto* wstępne odrazu maluje sytuację. Wybujała wesołość towarzyszów Fryca kontrastuje wybornie z spokojniejszym nieco nastrojem, wypowiedzianym w formie walczyka, pełnego wdzięku.

Powoli nastrój poważniejszy zaczyna brać górę pod postacią melodji szerokiej na niespokojnem tle harmonicznem, przerywanem ciągłemi synkopami, pierwotny jednak motyw wesołości znowu zwycięża wszystko.

Rytmika energiczna a wesoła wyróżnia wesołą kompanję, której przyjazd na fermę (w akcie drugim) jest wybuchem prawdziwego humoru, przypominającego nieco Bizeta.

Najpiękniejszym momentem jednak jest bez wątpienia obraz sielankowy, którym rozpoczyna się akt drugi. Gdybym chciał szukać odpowiedniego porównania w literaturze muzycznej, to mógłbym go znaleźć jedynie w dziełach naszego Moniuszki. Takiego poczucia przyrody, wiejskiego zacisza dotąd w literaturze obcej nie słyszałem, nie spotykałem. Nie idzie mi tutaj bynajmniej o formę i technikę, świe-

JEDEN WIĘCEJ...

„Jak te wiosny podobne do siebie!"—
Tak skarżyło się dziewczę przed mamą:
„Wiecznie kwiaty i błękit na niebie,
„Wciąż to samo, to samo, to samo..."

I szły wiosny. Po jednej pogrzebie
Inna wchodzi tryumfalną bramą
Z pierwszą runią na zoranej glebie
I przejrzystą gajów panoramą.

Rzuca kwiecie garścią dookoła,
Barwnych kwiatów tysiące tysięcy,
Nic w ich liczbie nie zmieniając zgoła.

Wtem: „Jak cudna wiosna!"—dziewczę woła.
Zkąd ta zmiana?... Ot, w piersi dziewczęcej
Jeden kwiatek rozwinął się więcej!...

Bożydar.

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W *Praw. wiest.* zamieszczone zostały warunki konkursu, ogłoszonego przez Włoskie towarzystwo Czerwonego Krzyża. Przedmiotem konkursu są urządzenia do zbierania rannych z pola walki. Nagroda wynosi 10,000 lirów włoskich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż przy ministerjum spraw wewnętrznych utworzona została, pod przewodnictwem członka rady państwa sekretarza stanu Grota, komisja rządowa, której celem jest przejrzenie wszystkich przepisów, dotyczących dobroczynności publicznej. Komisja ma sporządzić szczegółowy projekt, zawierający całokształt przepisów, poczem złoży go w radzie państwa do zaopinjowania. Do komisji wchodzą: dyrektorowie departamentów gospodarczego i lekarskiego ministerjum spraw wewnętrznych, przedstawiciele ministerjum finansów, wydziału kodyfikacyjnego oraz kilku innych jeszcze władz, zaproszonych do udziału w niej. Posiedzenia komisji rozpoczną się wkrótce.

= Czynności komisji poborowych powiatowych w niektórych gubernjach Królestwa Polskiego uległy w r. b. wyjątkowemu opóźnieniu przez powoływanie popisowych z każdej gminy oddzielnie, by nie mieli styczności z przybywającemi z miejsc podejrzanych co do stanu zdrowotności. W ogóle jednak w bieżącym tygodniu wszelkie czynności już się ukończą. Przy dostawie rekrutów z gubernij Cesarstwa, dotkniętych dotychczas zarazą, zachowywane są nadzwyczajne środki ostrożności, a mianowicie rekruci ulegają przed wysłaniem na miejsce przeznaczenia kwarantannie, wożeni są w oddzielnych wagonach i po przybyciu na miejsce czas jakiś są jeszcze odosobnieni przed włączeniem ich do szeregów.

= Furmani, dowożący do sklepów pieczywo i mięso około godziny 4-ej rano, dają znać o swojem przybyciu przez mocne stukanie do drzwi. Ponieważ podówczas utrzymujący sklepy zazwyczaj śpią, przeto furmani stukają coraz mocniej, sprawiając nieznośny hałas. Z uwagi, że podobne zakłócanie ciszy nocnej niepokoi i trwoży pogrążonych w śnie mieszkańców, a nadto sprzeciwia się przepisom o ogólnym porządku w mieście, polecono w *Gaz. Polic.* zobowiązać utrzymujących jatki rzeźnicze i sklepy piekarskie, aby w ciągu siedmiu dni przeprowadzili do zakładów swych dzwonki.

= Przed świętami komisje sanitarne zrewidowały 207 zakładów spożywczych i 19-tu właścicieli za nieświeżą prowizję i różne nieporządki pociągnęły do odpowiedzialności sądowej.

= Oprócz istniejących już sześciu miejsc w różnych punktach miasta, gdzie zbierać się może ludność, poszukująca zajęcia, otwarte zostały jeszcze dwie takie poczekalnie: na placu Broni i na placu Witkowskiego. Na akcie otwarcia obecni byli: p. oberpolicmajster jenerał-major Klejgels, za którego staraniem poczekalnie te powstały, oraz obywatele okoliczni i uboga ludność, która przez cały dzień otrzymywała bezpłatnie gorące jedzenie.

= Sąd handlowy warszawski, wskutek podania pełnomocnika kupca tutejszego p. Juljana Berga—adw. przys. Józefa Szyffa, ogłosił upadłość przemysłowca i kupca Bertolda Bekera, mianując sędzią-komisarzem masy upadłości członka sądu Józefa Baumrittera, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Nikodema Likieta. Jednocześnie zapadła decyzja o oddaniu osoby upadłego pod dozór policyjny. Za podstawę do ogłoszenia upadłości B. służyły dwa wyroki sądu handlowego, uzyskane przez Juljana Berga przeciwko Bekerowi na ogólną sumę 3,000 rs., których zapłaty B. odmawiał, nie wskazując żadnego zgoła majątku na pokrycie długu. Posiadał wprawdzie Beker nieruchomość w Warszawie, lecz ta drogą licytacji sprzedaną została jeszcze w lipcu r. b. i sumy licznych wierzycieli spadły.

= Posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się d. 22-go b. m. (we czwartek) o godzinie 5-ej i pół po południu.

= Posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się jutro o godz. 7-ej i pół wieczorem (Zielna 19).

= W dniu wczorajszym prof. Piotr Chmielowski z okoliczności 25-lecia pracy literackiej podejmowany był obiadem koleżeńskim w gronie tutejszych dziennikarzy i literatów; zebranie, rozpoczęte w hotelu krakowskim o godz. 1-ej, przeciągnęło się do 5-ej.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: jeneralny konsul w Macedonji rz. r. st. Jastrebow z Petersburga, konsul szwedzko-norweski Winkel z Moskwy, wicegubernator rz. r. st. Łabudziński z Łomży, prezes izby skarbowej rz. r. st. Jan Bibikow z Łomży; wyjechali: gubernator warszawski rz. r. st. Andrejew do Odessy i dyrektor gimnazjum rz. r. st. Siengalewicz do Lublina.

= Piszą do nas z Kalisza pod d. 15-ym b. m.: „Po powrocie z Fernando-Po zmarł nagle we Wrocławiu Teodor Scholtz, brat Stefana Rogozińskiego, znanego podróżnika, i sprowadzony tutaj, pochowany został w grobach rodzinnych. Zmarł również w sile wieku kupiec tutejszy, Ernest Schmit."

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym zrana zakończył życie ś. p. Ludwik Niemojowski.

Oprócz prac dla sceny, pisał wiele gawęd i nowel wierszem i prozą, a nadto uprawiał gorliwie niwę literatury dla dzieci.

Ś. p. Ludwik Niemojowski przeżył lat 69.

= Z teatru.

* Dowiadujemy się, iż dyrekcja teatru zaangażowała dla tutejszej opery sympatyczną śpiewaczkę Mirę Hellerównę, ostatnio występującą w Wiedniu.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Nauczycielka" (ogłoszenie nazwiska autora), w Rozmaitościach „Hedda Gabler", a w Małym „Podejrzana osoba" (pierwszy raz) i „Doktor Żożo".

* „Przyjaciel Fryc" Mascagni'ego ukaże się jutro po raz trzeci w teatrze Wielkim.

* Teatr Rozmaitości daje komedję Sardou p. t. Stryj Sam".

* Na jutrzejsze widowisko w teatrze Małym złożą się krotochwile: „Podejrzana osoba" (po raz drugi) i „Doktor Żożo (po raz piąty).

* Teatr Rozmaitości rozpocznie rok przyszły oryginalna sztuką.

Będzie nią komedja Przybylskiego p. t. „Wejście w świat", której pierwsze przedstawienie odbędzie się w dzień Nowego Roku.

* W środę daną będzie w teatrze Rozmaitości czteroaktowa wesoła krotochwila Blumenthala „Influenca prowincjonalna", grywana z powodzeniem w teatrze Małym.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (premjera opery Mascagniego „Przyjaciel Fryc") 962, Rozmaitości 682, Małym 343; na jarmarku gwiazdkowym w salach resursy obywatelskiej 1705, na wystawie etnograficznej 28; wczorajszego wieczora w teatrach: Wielkim 810, Rozmaitości 489, Małym 460; na jarmarku gwiazdkowym w resursie obywatelskiej 2,850, na przedstawieniu amatorskiem, urządzonem przez stowarzyszenie subjektów handlowych 420, na wystawie etnograficznej 110. Ogółem przez ubiegłe dwa

---

tną w całem znaczeniu tego słowa, lecz o głębię tego nastroju, jak szczerość, poetyczność!

Tak więc scena nasza, a z nią i tłum wielbicieli sztuki prawdziwej, niepowszedniej, zyskał w dziele Mascagniego źródło niezwykłych rozkoszy artystycznych.

Te punkty słabsze, których dzieło młodzieńcze pozbawione być nie może, nie mogą posiadać wobec pierwszorzędnych piękności szczególniejszego znaczenia.

Całe dzieło świadczy nietylko o natchnieniu i uzdolnieniu, ale i dojrzałej już niemal umiejętności wyzyskania wszystkich czynników muzycznych. Orkiestracja darzy słuchacza dziwnem ciepłem, słodyczą, wybuchając tylko w chwilach wyjątkowych potęgą siły. Bogactwo kolorytu zadziwia umiejętnością kojarzenia barw muzycznych. Całość pod tym względem robi wrażenie mistrzowskiej akwareli, pełnej wdzięku i wyrazu.

W dziele tego genjalnego muzyka znaleźć można nieprzebrane źródło do studjów specjalnych, tyle w niem odrębności i umiejętności—zużycie motywów ludowych na tle starodawnych tonacyj i świetne harmonizowanie ich, literatura włoska zawdzięczać będzie Mascagniemu.

Wykonanie tego dzieła było ze wszech miar świadczącem, o staranności i pracowitości niezwykłej, więc w rezultacie ogólnym prawdziwie godnym podjętego zadania.

Więc przedewszystkiem dzięki złożyć wypada batucie p. Trombiniego, który dał podkład orkiestrowy prawdziwie jaśniejący artyzmem—intermezzo w stylu węgiersko-cygańskim (przed aktem trzecim) było powtórzone.

Z partyj solowych wyróżniała się szczególniej dodatnio panna Lantes jako Suzel. Widocznie śpiewaczka znalazła zadanie odpowiednie do swego usposobienia, gdyż całość roli była opracowana lepiej, niż kiedykolwiek. Wdzięk jednoczył się ze szczerością, prostotą—skarga w akcie trzecim zasługuje na szczególniejsze uznanie. Gdyby dodać do tego więcej nieco wyrazistości w dykcji, „Suzel" panny Lantes byłaby bez zarzutu.

Jako „Beppe", pani Dąbrowska przekonała słuchaczów, że bogactwo wokalne wymaga tylko odpowiedniej partji, aby znowu zajaśnieć w całej pełni. Dwie pieśni swe p. Dąbrowska wykonała prześlicznie, zyskując oklask ogólny.

Wybornym, pełnym siły wewnętrznego przekonania był w ogóle poczciwy rabin w interpretacji p. Chodakowskiego, zwłaszcza zaś w scenie przy studni. Znać w tem jak zwykle inteligencję myślącego artysty.

Pan Stehle w roli tytułowej, pomimo niedyspozycji i niewielkich zasobów wokalnych, traktuje swoje zadanie umiejętnie, zasługując w zupełności na oznaki powodzenia po duecie w akcie drugim i romansie w akcie trzecim. W ogóle śpiewak ten może być wzorem dla wielu tenorów, liczących jedynie na organ wokalny, a zapominających o znaczeniu pracy umysłowej.

W rolach pomniejszych z powodzeniem występowali: p. Marszałkowska, oraz pp.: Morlacchi i Crotti.

Całość opracowana jest należycie i pod względem reżyserskim. Zakończenie aktu pierwszego, gdy na tle coraz więcej zbliżającej się fanfary wkracza na scenę orszak przybranych odświętnie dzieci, robi wrażenie istotnie wzruszające. Marsz orkiestry po za sceną, osnuty na tle pieśni alzackiej (*I bin lusti*), jednoczący się następnie z orkiestrą główną, stanowi świetny finał aktu pierwszego.

Chóry, jakkolwiek tylko po za sceną, traktowane delikatnie, przyczyniają się do spotęgowania wrażenia niemało.

Orkiestra w całem znaczeniu tego wyrazu świetna. Mascagni może być tylko wdzięcznym p. Trombiniemu.

Nie możemy przemilczeć i strony dekoracyjnej, wykonanej przez pp. Guranowskiego i Klopfera. Szczególniej dekoracja tego ostatniego, przedstawiająca w akcie drugim dziedziniec zabudowań wiejskich z widokiem na dalszy krajobraz, wyróżnia się ciepłem i soczystością barw, którą odznaczała się i dekoracja do „Cavallerji", malowana również przez p. Klopfera.

Całość więc przedstawia się pod każdym względem artystycznie, wzbogacając repertuar operowy dziełem nowem, młodzieńczem, niezwykle wartościowem.

Nie wątpimy też, że „Przyjacielowi Fryc" nie zabraknie nigdy tłumu przyjaciół i wśród tak licznej rzeszy melomanów warszawskich.

St. Ciechomski.

dni znajdowało się na widowiskach i zabawach 12,390 osób.

= Konkursy Towarzystwa.

W uzupełnieniu szczegółów podanych, przez nas o konkursie rzeźbiarskim, ogłoszonym w swoim czasie przez Towarzystwo sztuk pięknych, obecnie dodajemy, iż z upływem terminu nadsyłania deklaracyj, t. j. do d. 15-go b. m., następujący artyści piśmiennie zawiadomili kancelarję Towarzystwa o przyjęciu udziału w zapowiedzianym konkursie.

Wogóle do terminu, określonego warunkami konkursu, złożono 23 deklaracje.

Dzieła winny być nadesłane do kancelarji Towarzystwa najdalej do d. 31-go b. m.

Otwarcie wystawy rzeźb konkursowych nastąpi w pierwszych dniach stycznia.

Do konkursu na okładkę, do albumu, mającego stanowić premjum dla członków Towarzystwa na rok przyszły, ogółem nadesłano 14 rysunków.

Przyznanie nagrody projektowi, zasługującemu na wyróżnienie, nastąpi niebawem.

= Kolonje letnie.

Dziś zaproszone panie zajmą się sprzedażą rabatową na rzecz kolonij letnich w następujących sklepach:

W firmie „Złoty ul" (pierniki, Trębacka 15) pp.: drowa Wiktorowa Kosmowska z panną Zofją Koziełło-Paklewską i Karolowa Gostomska z córką Heleną.

W sklepie Muśnickiego (tytuń, papierosy, Marszałkowka 138) pp.: Aleksandrowa Przanowska z hrabiankami Zofją i Jadwigą Roztworowskiemi, oraz Aleksandra Sulikowska z córką Heleną.

W składzie Michalskiego (rękawiczki, Świętokrzyzka 17) panie: Aleksandrowa Łetowska, Eugenjuszowa Kucharska, Emilja Uziembłowa i Hanna Borzdyńska.

W sklepie Arkuszewskiego (towary kolonjalne, Miodowa 10) pp.: Marja z Kołdowskich Framka z pannami Różą Wituską i Natalją Lewicką.

W dalszym ciągu donosimy o odbywać się mającej na rzecz kolonij letnich sprzedaży rabatowej:

W d. 20-ym b. m., t. j. we wtorek, sprzedaż odbywać się będzie w następujących sklepach:

Bartold, owocarnia (Marszałkowska 138) z udziałem pani Amelji Rosenblum.

„Flora", kwiaty (Trębacka 4) z udziałem pań: Zofji Lisowskiej z córką Aleksandrą, Amelji Borodiczówny, Józefy Tuhanowskiej i Marji Brutkowskiej.

Centnerszwer, księgarnia (Marszałkowska 143) z udziałem pań: Walerji Marrené z córką Antoniną i Marją Giersztówną, Jadwigi Krausharowej i Kasyldy Kulikowskiej.

Łebkowski, skład cygar (Trębacka 11) z udziałem pań: Zofji Noiretówny i Wandy Barszczewskiej.

D. 21-go b. m., t. j. we środę, odbywać się będzie sprzedaż w sklepie cygar i papierosów W. Muśnickiego i S-ki pod firmą „Ottoman" (Marszałkowska 149) z udziałem pań: z Zarębskich Heleny Arkuszewskiej z córką Jadwigą i pannami Reginą Szymońską i Marją Głuską, z Majewskich Adolfowej Heinrichowej z córkami Zofją i Marją.

W sklepie cygar firmy Muśnicki (Marszałkowska 80) sprzedaż rabatowa odbywać się nie będzie.

= Na odzież.

W dalszym ciągu i w dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, odbywać się będzie w jednym z magazynów sprzedaż rabatowa, z której dochód ma być użyty na odzież dla ubogich.

Sprzedaż ta odbywać się będzie w składzie dywanów Z. Kiltynowicza (Mazowiecka 16) przy asystencji pań: z Proskurów Dory hr. Ledóchowskiej, oraz p. Janowej Komierowskiej z p. Sienkiewiczówną.

= Amatorskie.

W dniu wczorajszym, wieczorem, piękna sala Muzeum przemysłu i rolnictwa zapełniła się po brzegi publicznością przeważnie ze sfer przemysłowo-handlowych, która z zajęciem wysłuchała trzech jednoaktówek, odegranych wcale udatnie przez amatorów pod reżyserją p. K. Sommera, na scenie w tym celu urządzonej.

Na przedstawienie, które zapełniło cały wieczór, złożyły się trzy komedyjki: „Mąż od biedy" Bałuckiego, „Pomyłka" tłumaczenie z francuskiego i „Antoni i Antosia" stara, swojska komedja ze śpiewami.

Przedstawienie to, urządzone staraniem Towarzystwa, wzajemnej pomocy subjektów m. Warszawy, na rzecz wdów i sierot, pozostałych po członkach, przyniosło dochodu *brutto* z górą rs. 1,000, a w tej sumie z naddatków osiągnięto przeszło rs. 300.

Za programy, które sprzedawały: pani Antoniowa Żelisławska z pannami Bukowską i Jarocką przy wejściu, wpłynęło rs. 45.

P. A. Żelisławski ofiarował za program numizmat złoty (dukat firlejowski).

Udział w przedstawieniu przyjmowali: pani Kamieniecka, panny: Świecicka, Rudnicka (Wysogota), Z. Trzcińska i Czerejewska; pp.: Bukaty, Berent, Łącki, Michalewski, Piotrowski, Ring i Zdzitowiecki.

Salę przyozdobił kwiatami p. Ulrich bezinteresownie.

= Ciekawe kwiaty.

Dla wiadomości miłośników kwiatów p. E. Durst w *Ogrodniku Polskim* podaje, że w cieplarni majątku Pawłowice między Błoniem a Sochaczewem kwitnie obecnie 33 odmian wspaniałych storczyków.

Również zakwitło sporo odmian rośliny *Senerilla*, której liście odznaczają się niezrównaną pięknością.

Kwiaty senerilli są kształtu gwiaździstego, barwy delikatnej lilji.

Rozwijają się one przez dwa miesiące nieustannie.

Jednocześnie p. Władysław Kaczyński opisuje nową oryginalną odmianę jastrunów kosmatych, z których najokazalszy jest *Louis Boehmer* sprowadzony niedawno z Japonji.

Wielki kwiat dochodzi do 15-tu centymetrów, a oddzielne kwiateczki mają barwę ciemno-czerwoną, na końcach jaśniejszą; włoski gęste jasno-różowe, prawie białe.

= Zabawa sportowa.

Pewne grono amatorów i amatorek konnej jazdy urządziło wczoraj w swoim kółku zabawę sportową, przeznaczając dochód na ciepłą odzież dla ubogich dzieci, pozostających pod opieką Towarzystwa kolonij letnich.

Zabawa ta odbyła się w nowym tatersalu p. Cybulskiego przy ulicy Trębackiej.

Rozpoczęto od korowodu koni, z których najpiękniejszy, niedawno z Węgier sprowadzony, został ozdobiony szarfą.

Następnie odbyły się różne popisy, wykazujące, że pod kierunkiem p. Cetnerskiego sporo nadobnych warszawianek i dzielnych warszawiaków umiało doprowadzić sztukę jeżdżenia konno do wysokiego stopnia doskonałości.

Najefektownej wypadły: karuzel z udziałem dam, jazda z przeszkodami i konkursowa jazda w maneżu.

Grono zaproszonych sędziów udzieliło nagród w przedmiotach pannie M. G. i doktorowej O. oraz pp.: H. B., S. Ł. i S. F.

Wszyscy uczestnicy zabawy składali datki, z których się zebrała sumka, wynosząca około 100 rs.

Za ten dar dla biednych dzieci należy się właścicielom tatersalu pp. Cybulskiemu i Krasowskiemu szczera podzięka.

= Ze sportu.

Ogólne rezultaty obu sezonów wyścigowych w Odesie wykazują, iż p. L. Grabowski trzema końmi („Farsa", „Jarema Wiśniowiecki" i „Deribas") wygrał tam (1235 rs., p. Korsak zaś dwoma końmi („Facetka", „Spigelberg") 774 rs.

W dziewiątym dniu wyścigów w Auteuil, w *Steeple-chase handicap* „Le Venitien", własność hr. Bnińskiego z Poznańskiego, upadł tak nieszczęśliwie, iż w parę minut skończył na torze.

P. Mysyrowicz wysłał z Łosia do Moskwy trzy roczniaki, mianowicie: „Picklok", „Orkan" i „Miss Stockwell"), „Malagę" (Orkan" i „Margaritha) i „Safo" („Sackloth" i „Mignou").

Ostatni numer *Jeźdźca* i *Myśliwego*, między innemi, zawiera warunki meldunków i zapisów na rok 1896-y *do Produce Stakes* i na r. 1894-y do nagród: specjalnej głównego zarządu stad rządowych i imienia hr. Potockich.

= Krótka zabawa.

W jednem z tutejszych biur asekuracyjnych pracował od dłuższego czasu cichy i skromny człowiek, pobierający około 1,000 rs. rocznego wynagrodzenia.

W końcu października r. b., p. *** odziedziczył spadek wynoszący 15,000 rs.

Poprosiwszy o urlop dwumiesięczny, pracownik dość tajemniczo Warszawę opuścił.

Urlop jeszcze się nie skończył, a p. *** zjawił się onegdaj przy biurku.

Przyznał się z żalem zwierzchnikowi i kolegom, że całą sukcesję stracił, gdyż w zamiarze powiększenia majątku udał się do Monaco, gdzie wszystko przegrał.

= Przy pracy.

Nocy wczorajszej w fabryce wyrobów gumowych pod № 68-ym przy ul. Krochmalnej 19-letni robotnik, Marcin Stańczyk, niosąc kociołek z ukropem, przewrócił się i doznał bolesnych poparzeń.

Stańczyka, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania pod № 3-im przy ul. Wolskiej.

W fabryce Lilpopa i Raua Jan Moszyński, zamieszkały pod № 96-ym przy ul. Czerniakowskiej, wskutek odskoczenia z warsztatu kowalskiego sporego kawałka żelaza, został zraniony ciężko w głowę.

Pod № 50-ym przy ul. Nizkiej stróż miejscowy, Kazimierz Sobański, oczyszczając schody, poślizgnął się i spadł z drugiego piętra, przyczem uległ złamaniu lewej nogi.

= Wypadki na kolei.

Wczoraj rano służba drogowa spostrzegła, w pobliżu stacji Praga nadwiślańska, leżącego przy plancie z porunioną głową i złamaną prawą ręką podoficera żandarmskiego, Maksymiljana Lisika.

Jak się okazało, Lisik szedł plantem pomiędzy szynami i najechany został przez pociąg.

Ranionemu pierwszej pomocy lekarskiej udzielił felczer kolei nadwiślańskiej z Pragi, a następnie odesłano go na kurację do szpitala praskiego.

Według opinji lekarskiej, Lisik wkrótce przyjdzie do zdrowia.

Z powodu zepsucia się parowozu, pociąg towarowy kolei nadwiślańskiej № 21, idący z Kowla, stanął na 274-ej wiorście pomiędzy Lublinem i Konopnicami.

Na pomoc wysłano z Lublina parowóz rezerwowy, który pociąg ten doprowadził do stacji.

Wskutek tego wypadku, parę pociągów opóźniło się nieznacznie.

= Wściekły pies.

Donosiliśmy wczoraj o pokąsaniu przez psa pokojowego pod № 7-ym przy ul. Elektoralnej dwóch ludzi.

Obserwacja weterynaryjna wykazała, iż pies jest wściekły.

Wskutek tego jednego z pokąsanych, Mieczysława Chmielewskiego, odesłano do dra Bujwida.

Drugi pokąsany, Wojciech Adamski, niewiadomo gdzie zamieszkały, zniknął bez wieści i może nie wie nawet, że go pokąsał pies dotknięty wścieklizną.

= Zamach zbrodniczy.

Wczorajszego wieczora na ul. Przyokopowej spełniono zagadkowy zamach zbrodniczy.

Zamieszkała pod № 57-ym przy ul. Grzybowskiej Zuzanna Kozłowska, powracając do domu około godz. 10-ej, została zaczepiona przez jakiegoś człowieka, którego rysów twarzy nie mogła dojrzeć.

Nieznajomy wydobył nóż i, pchnąwszy nim Kozłowską pod lewą łopatkę, pośpiesznie umknął.

Na krzyk zranionej zjawiła się pomoc.

Kozłowską, po zatamowaniu krwi obficie płynącej, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Ciężko raniona K. nie domyśla się nawet przyczyny zbrodniczego zamachu.

= Zbrodnia.

Wczorajszego wieczora w bawarji pod № 24-ym przy ul. Podwale rozegrał się krwawy dramat.

Do bufetowej, Bronisławy Gołaszewskiej, liczącej 26 lat wieku, przyszedł jej krewny a zarazem narzeczony, Kazimierz Gołaszewski, i wszczął scenę zazdrości.

Zanim przytomni zajściu zdążyli przybiedz z pomocą, Gołaszewska otrzymała cztery ciosy młotkiem w głowę.

Uderzenia były tak ciężkie, iż czaszka jest uszkodzona.

Rany, podług opinji lekarza, są ciężkie i życiu Gołaszewskiej grozi poważne niebezpieczeństwo.

Napastnik chciał uciec i przy ujęciu stawiał zacięty opór.

Ostatecznie obezwładniono go i odprowadzono do kancelarji cyrkułowej.

Gołaszewski twierdzi, iż jedyną przyczyną zbrodniczego zamachu była zazdrość.

= Samobójstwo.

Zamieszkała pod № 15-ym przy ul. Kruczej Karolina Michalska, powróciwszy z roboty późno w nocy do domu, dowiedziała się od stróża, iż syn jej Piotr przed godziną przyszedł do jej izdebki.

Jakież jednak było przerażenie matki, gdy dostrzegła syna wiszącego na haku.

Wszelka pomoc okazała się już spóźnioną.

Wezwany lekarz stwierdził, iż zgon nastąpił przed pół godziną.

Przyczyna rozpaczliwego czynu nikomu nie jest wiadoma.

Piotr Michalski był rzemieślnikiem i liczył 24 lata wieku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go grudnia, w urzędzie gminnym siewierskim, powiatu będzińskiego, w gubernji piotrkowskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa olsztyńskiego od rs. 989 kop. 57.

— D. 20-go grudnia, w radzie gubernjalnej łomżyńskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na 12-letnią dzierżawę folwarku instytutowego Boguty Pianki, w powiecie ostrowskim, gubernji łomżyńskiej, od rs. 1112 rocznie; wadjum 112 rs.

— D. 20-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, na stacji Praga terespolska sprzedane będą przez licytację różne zużyte przedmioty, oszacowane na rs. 262 kop. 20.

— D. 20-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu dwóch lat drzewa i węgla kamiennego dla wojska i urzędników cywilnych w Warszawie i powiecie warszawskim, oraz słomy dla wojska i straży ziemskiej w powiatach gubernji, z wyjątkiem warszawskiego i Warszawy. Dostawy są następujące: do Warszawy drzewa 30,860 sążni i węgla 630,000 pudów, do powiatu warszawskiego drzewa 12,073 sążni i 140,000 pudów węgla; oraz słomy do powiatów: nowomińskiego 11,758 pudów, radzymińskiego 818, grójeckiego 11,037, błońskiego 2323, skierniewickiego 10,453, sochaczewskiego 1683, łowickiego 10,621, kutnowskiego 5229, gostyńskiego 4739, włocławskiego 4114, nieszawskiego 396 pudów.

— D. 20-go grudnia, o godz. 10-ej zrana, w kancelarji dywizji żandarmów przy ulicy Ciepłej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. mięsa i słoniny dla żołnierzy warszawskiej dywizji żandarmów.

— D. 20-go grudnia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

— D. 20-go grudnia, w zarządzie instytutu gospodarczo-leśnego w Nowej Aleksandrji, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. węgla kamiennego około 10,000 od kop. 20 za pud; wadjum wymagane jest w sumie 200 rs.

— D. 20-go grudnia, w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu z rzezi bydła w dwóch szlachtuzach miejskich w Łodzi od rs. 30,000 rocznie; wadjum 3000 rs.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 17-go b. m.: „Na polowaniu we Wróblowicach Jan hr. Tarnowski postrzelił

...ko śrutem hr. Mniszchowi. — Ubiegłej nocy zginął pod kołami pociągu, zdążającego z dworca centralnego na dworzec Podzamcze, czeladnik krawiecki, Franciszek Dziechciarz. W liście, znalezionym przy samobójcy, wymienił on ogólnikowo „męczarnie i udręczenia", jako powód rozpaczliwego czynu. — W Oświęcimiu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Maks. Kaz. Czyrniański, kierownik szkoły przemysłowej w Kamionce Strumiłowej. Z listu, znalezionego przy samobójcy, wynika, że chciał wyemigrować do Ameryki, został jednak przez policję austrjacką zatrzymany, ponieważ nie wykazał się pasportem. Nie chcąc wracać do Kamionki, odebrał sobie życie. W liście nadmienił też, że powodem śmierci jego jest gra w karty.

× **Podróż arcyksięcia.** Wedle zapowiedzi, opis przedsięwziętej przez arcyksięcia Franciszka Ferdynanda podróży dokoła świata ogłoszony zostanie w obszernem a ozdobnie wydanem dziele. W wyprawie bierze udział dr. Lorenz, kustosz wiedeńskiego muzeum przyrodniczego, w celu zbierania okazów flory i fauny podzwrotnikowej. Preparator Hodek, należący także do grona podróżników, zajmie się przechowaniem łupów łowieckich, z których okazy piękniejsze osobno wystawione mają być w Wiedniu. Ze względu na łowy, rząd austrjacki porozumiał się najpierw z władzami państw, które odwiedzić zamierza arcyksiążę, i wszędzie odpowiednie zarządzono przygotowania, odbędą się zatem, między innemi, polowania na słonie, lwy i tygrysy. Na łowy te zaopatrzono wyprawę we wszelkie możliwe przybory. Arcyksiążę, który posiada bogaty zbiór instrumentów muzycznych, obiecuje sobie w czasie podróży powiększyć go egzotycznemi okazami.

× **Vendetta.** Korsykanie, jak się pokazuje, nie myślą wcale starego porzucać obyczaju i pozbawiać się prawa osobistej zemsty, historycznej w jaskrawej stojącej sprzeczności z kodeksem „*vendetty*". W Santena w biały dzień na ulicy niejaki Cezar de Santi z Coldarella położył trupem brata opryszka Giovanniego. Mordercę ujęto bezzwłocznie. Przyczyną zbrodni była „*vendetta*". Giovanni w r. 1888-ym zabił ojca Santi'ego i tak się umiał ukrywać, że syn zamordowanego, nie mogąc go nigdzie spotkać, postanowił wreszcie zemścić się przez zamordowanie brata winowajcy. Osobna to korsykańska logika. Zbrodnia wielkie wywołała w Santena wrażenie, tem większe, iż napewno spodziewają się odwetu, którego ofiarą padnie wcześniej czy później którykolwiek z członków rodziny Santich.

BAŃKI MYDLANE.

Każdy jest kowalem swojego losu. To prawda. Ale jakże często przypadek żelazo temu kowalowi rozgrzewa...

*

Tylko....

W epoce rautów pani X. sprawia sobie corocznie tualety, prawdziwe arcydzieła wykwintu i smaku.

I tym razem ostatnia suknia tej damy jest prawdziwym poematem z piór, jedwabiów i koronek.

— Mężu!—gniewa się pani X., mocno podrażniona—wszystkie nasze znajome tracą głowy z zachwytu nad moją tualetą, a ty dotychczas nie pochwaliłeś jej ani słówkiem!

— Nic dziwnego—odpowiada X. z westchnieniem—one tracą *tylko* głowy, ja zaś... pieniądze.

*

W pałacu, na ścianach, u stropu
Od złota aż oczy się mrużą.
Zadużo tych szychów, bankierze,
Zadużo...

W teatrze tenorek zgromadził
Klakierów, co wiernie mu służą.
Zadużo tych szychów, tenorze,
Zadużo...

Szef biura dla białych murzynów
Jest wiecznym postrachem i burzą.
Zadużo tych szychów, o szefie,
Zadużo...

Kokietka oczkami przewraca,
Aż chłopcy w niej wszyscy się durzą.
Zadużo tych szychów, kokietko,
Zadużo...

— Dziś, w dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 159-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 16,036 rs. 4,000 u kolektorki Bolewicz w Warszawie; nr. 249 rs. 2,000 u kolektorki Glińskiej w Warszawie; nr. 779 rs. 2000 u kolektorki Baranieckiej w Warszawie; nr. 2182 rs. 2,000 u kolektorki Sobieszczańskiej w Warszawie; nr. 5120 rs. 2000 u kolektorki Paczowskiej w Warszawie; nr. 14,553 rs. 2000 u kolektorki Zwieszańskiej w Warszawie; nr. 19,237 rs. 2000 u kolektorki Stokowskiej w Warszawie; nr. 1778 rs. 1000 w kolekcie kaliskiego Towarzystwa Dobroczynności w Kaliszu; nr. 10,119 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 10,667 rs. 1000 u kolektorki Chłopickiej w Warszawie; nr. nr. 10,760 rs. 1000 u kolekt. Januszkiewicz w Warszawie; nr. 12,407 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 2186, 5210, 6017, 8160, 12,855, 16,689, 17,990, 20,105. Jutro kończy się ciągnienie; z główniejszych wygranych pozostało jeszcze: rs. 15,000, oraz dwie po 8000, trzy po 4000, dwie po 2000 i trzy po 1000.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

LUDWIK NIEMOJOWSKI,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 18-go grudnia 1892 roku, przeżywszy lat 69.

Pozostałe córki w nieobecności synów zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 21-ym b. m., to jest we środę, o godzinie ***11-ej*** przed południem w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—1785

† Ś. p. Celina z Wołowskich

GŁADKOWSKA,

literatka,

po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 17-go grudnia r. b., przeżywszy lat 33. Pozostały ojciec, mąż i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 20 grudnia, to jest we wtorek, o godz. **10 i pół** rano w dolnym kościele św. Aleksandra, następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—4673

† Ś. p. **Joanna Meyer,**

PANNA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 18-go grudnia r. b., przeżywszy lat 72. W głębokim smutku siostra z rodziną zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Jana, w dniu 20 grudnia, o godz. **9-ej i pół** rano, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi z tegoż kościoła dnia 21-go o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski.—4670

† Ś. p. **Wiktor Maliszewski,**

kawaler, właściciel fabryki i obywatel m. Warszawy, po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu d. 18 go b. m., przeżywszy lat 45. Pozostali w ciężkim smutku matka, siostra i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w d. 20-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1786—

† Ś. P.

Marja Regina z Moychów Żakowska,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w wieku lat 35, zmarła dnia 17-go grudnia 1892 r. w majątku swym Żuchowice, w powiecie piotrkowskim. Wyprowadzenie zwłok z kościoła parafjalnego w Gorżkowicach na cmentarz miejscowy do grobu familijnego nastąpi dnia 20-go grudnia, o godzinie **11-ej i pół** przed poł. W nieutulonym żalu pozostali: ojciec, mąż, córka, syn, siostra i bracia zapraszają na ten smutny obrzęd krewnych, przyjaciół i znajomych.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4667

† Ś. p. **Władysław Kozłowski,**

właściciel dóbr Kozłowo w płockiem, zmarł dnia 16-go b. m., przeżywszy lat 56. Wyprowadzenie zwłok do grobu familijnego w Łęgu, odbędzie się w dniu 21 b. m., o godz. **3-ej** po południu, pogrzeb dnia 22 b. m., o godzinie **10-ej** rano. Na smutny ten obrzęd rodzina zaprasza życzliwych.
W dniu 20-ym b. m. ekwipaże na stacji Ciechanów oczekiwać będą. —4672

W dniu 21-ym b. m., to jest we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci 4668

† Ś. P.

hrabiego Tomasza Ordynata

Zamoyskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godz. **10-ej i pół** zrana.

† Za duszę zmarłej w Londynie dnia 10-go b. m.

ś. p. Ireny z Morawskich

Bodenham de la Barre,

odprawioną będzie msza święta dnia 20-go b. m. w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana. —4469

† W dniu 20-ym grudnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **rodziny Janickich**, a to z legatu przez niegdy Pawła i Emilję Janickich uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1693—

† W dniu 20-ym b. m. i r., to jest we wtorek, odbędzie się o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Teofila Polaskiego**, rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu i Komisji rządowej sprawiedliwości, jako w dniu jego imienin, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —4671—

† Wszystkim kolegom, współpracownikom, w szczególności zaś W-mu **Szefowi** kantoru bankierskiego **H. Wawelberg**, który gorliwie zajmował się udzieleniem chwilowej pomocy podczas zasłabnięcia syna naszego **Szymona** w kantorze, jak również tym, którzy obecni byli przy wyprowadzeniu zwłok nieodżałowanego syna naszego

SZYMONA OKRĘTA,

stroskana rodzina składa serdeczne „Bóg zapłać."
—4666— **Rodzina Okręt.**

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki męża mojego

ś. p. Jana Werner

na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne podziękowanie. **Pozostała wdowa.** 1787

NADESŁANE

Gabinet Buchalteryjny up. przez Okr. Nauk. ***nauczyciela buchalterji*** Gustawa ***Chwała***, zakłada, przeprowadza, kontroluje i zamyka księgi buchalteryjne pg. wymagań Kodeksu handlowego w Warszawie i na prowincji. Niecała 4.

Z dniem 20 grudnia rozpoczyna się wyprzedaż wyrobów złotych w magazynie jubilerskim

J. Artzt & J. Rogalski
Krak-Przedm 17.

Z Petersburga.

W *Praw. Wiestn.* zamieszczono następujący komunikat:

„W ostatnich czasach w niektórych gazetach pojawiły się wiadomości o utworzeniu przy ministerjum dóbr państwa posad techników, inspektorów, kontrolujących drobny przemysł itd. Wskutek tych informacyj do ministerjum nadchodzą od różnych osób prośby o powierzenie im tych posad. Ponieważ utworzenie podobnych posad nie jest bynajmniej projektowane, a tymczasem składanie próśb, obciążonych podatkiem stemplowym, naraża petentów na niepotrzebne wydatki, przeto ministerjum dóbr państwa uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wzmiankowane wiadomości dziennikarskie są pozbawione wszelkiej podstawy."

W *Birż. Wied.* znajdujemy następujące informacje:

„Kasa Banku państwa w rublach kredytowych dosięgła 110 milj. rubli, t. j. najwyższej sumy w ciągu ostatnich dwóch lat. Jeszcze 13-go października r. b., to jest po wypuszczeniu w końcu września ostatniej emisji biletów kredytowych na sumę 25 milj., kasa Banku wynosiła 57½ milj. rubli. W ciągu października powiększyła się ona o 24½ milj. rubli, t. j. o sumę równą prawie emisji. To powiększenie kasy wywołało powrót do Petersburga sum pieniężnych, wysłanych pierwotnie na prowincję i będących bezpośrednią przyczyną wypuszczenia nowej emisji bil. kred. W ciągu października wpłynęło do kasy Banku państwa 27½ milj. rubli po większej części skutkiem powiększenia depozytów ministerjum finansów, dzięki wzmagającemu się dopływowi dochodów państwa, wreszcie skutkiem zwrotu pieniędzy z instytucyj filjalnych, których dług wobec instytucyj filjalnych zmniejszył się o 15¾ milj. i wynosi obecnie 63¾ miljonów."

W tej samej gazecie czytamy:

„Stosownie do wiadomości, otrzymanych z Kijowa, ostatnie tranzakcje z mączką cukrową odbyły się z odstawą na stacjach kolei południowo-zachodnich po cenie 5 rs. 15 kop. za pud, w razie gotowego towaru, a na styczeń-luty po cenie 5 rs. 20 kop. Biorąc na uwagę, że te tranzakcje odbywały się z warunkiem spłaty wekslami 6-miesięcznemi po potrąceniu 10% od puda na procent bankowy, cena mączki cukrowej odpowiada ściśle lub o 5 kop. jest niższa od wyznaczonej w styczniu ceny ministerjum finansów".

Graždanin pisze:

„W tych dniach ministerjum finansów wnosi do

rady państwa kosztorys wydatków, wywołanych udziałem Rosji w wystawie w Chicago. Ze źródeł tegoż ministerjum przytaczamy poniżej dane o stopniu udziału innych państw w wystawie kolumbowej: Administracja wystawy asygnowała: 17,571,453 dolarów, oddzielne stany 3,725,000 dolarów i kongres Stanów Zjednoczonych 1,500,000 dolarów, Niemcy 713,000 dol., Francja 675,000 dol., Anglja 300,000 dol., Austrja 149,000 dol., Danja 70,000 dol., Szwecja 33,600 dol., Norwegja 33,600 dol., kolonje państw europejskich i państwa po za europejskie 3,120,365 dol. Ogółem przeto oprócz Rosji na wystawę asygnowano 27,891,018 dolarów. Cała wystawa zajmuje 1,616,000 metrów kwadratowych, z których 500,000 metrów znajduje się pod budynkami".

W *Birż. wied.* znajdujemy następującą informację: „Projektowana reforma inspekcji fabrycznej polegać ma na powierzeniu inspektorom i ich pomocnikom, oprócz ich dotychczasowych obowiązków, jeszcze: 1) kontroli technicznej nad fabrykami i zakładami przemysłowemi; 2) zbierania dla ministerjum danych statystycznych handlowo-przemysłowych."

Według informacyj dzienników petersburskich, ogólne wydatki ministerjum oświaty na r. 1893-ci obliczone zostały w sumie 7,127,253 rs. Główne źródła dochodu w budżecie ministerjum są: opłata za naukę w zakładach naukowych 3,682,038 rs., dochód z internatów 871,875 rs. i procenty od l...atów na rzecz ministerjum—1,125,850 rs.

Ministerjum oświaty wydało rozporządzenie, aby uczniowie z okręgów naukowych wschodnich nie byli przyjmowani do innych uniwersytetów oprócz tomskiego, o ile pragną wstąpić na wydział lekarski. Ten wydział istnieje właśnie w uniwersytecie tomskim. Jednocześnie studenci wzmiankowanego uniwersytetu nie będą mieli prawa przenosić się do innych uniwersytetów w obrębie państwa bez specjalnego zezwolenia p. ministra oświaty.

Sprawa panamska.

Wypadkiem sensacyjnym w rozwoju awantury panamskiej jest—jak wiadomo — uwięzienie członków rady zarządzającej kompanji. Cały dzień piątkowy Paryż trząsł się ze wzruszenia wobec tego kroku rządu, który uznano powszechnie za mistrzowski.

W czwartek wieczorem minister sprawiedliwości polecił nowemu prokuratorowi jeneralnemu wytoczyć śledztwo karne z powodu przekupstwa funkcjonarjuszy publicznych w myśl artykułów 177 i 179 go kodeksu karnego; senat orzekł już dawniej, że członkowie parlamentu za takich uważani być powinni.

W tej chwili sędzia śledczy Franqueville rozpoczął akcję przeciw Karolowi Lessepsowi, Marjuszowi Fontane, baronowi Cottu i b. deputowanemu Sansleroy.

O północy z czwartku na piątek zgromadził prefekt policji, Loze, trzynastu komisarzy w swoim gabinecie i oświadczył im, że wcześnie zrana mają dokonać rzeczonych aresztowań w sposób, budzący jaknajmniej alarmu. Gdy komisarz Clément w piątek o świcie znalazł się w pałacu Karola Lessepsa, kazano mu chwilę poczekać.

Pierwsze słowa Lessepsa brzmiały: „Rozumiem, panie, o co chodzi, zaraz panu służę."

Wsiadł do przygotowanego powozu, który potoczył się z nim do więzienia.

Niezależnie od procesu, toczącego się przed trybunałem apelacyjnym, aresztowani postawieni będą przed sądem przysięgłych.

* *
*

Ustawa karna z d. 4-go czerwca 1889-go stosuje przewidziane w artykułach 177 i 179-ty kodeksu karn. kary do wszystkich w mandaty publiczne zaopatrzonych osób, które otrzymały upominki lub przyrzeczenia korzystne, aby skutkiem stosunku swojego z rządem zapewnić jednostkom albo kompanjom korzystne posady, koncesje, ordery, medale i t. d., nadużywając w ten sposób powagi i wpływu powierzonego im mandatu. Najniższą karą przewidzianą jest utrata praw obywatelskich i grzywna nie niższa od 200 fr., w każdym razie dwa razy wyższa od wziętej sumy, tudzież więzienie w domu poprawy do lat pięciu. Przekupujący otrzymuje tę samą karę co przekupiony.

* *
*

Karol Lesseps zamieszkiwał wspaniały pałac przy Avenue Montaigne; Marjusz Fontane, sekretarz towarzystwa, mieszkał w jego domu. Sansleroy, mieszkający na prowincji, bawił dopiero od tygodnia w Paryżu. Papiery kompanji opieczętowano w obecności likwidatora Monchicourt. Do przeniesienia ich byłoby potrzeba, jak utrzymuje tenże, czternastu furgonów.

Po przywiezieniu trzech aresztowanych do więzienia policyjnego, przeszukano wedle zwyczaju kieszenie ich i odebrano im wszystkie posiadane przedmioty wartościowe, nie należące wprost do garderoby. Marjusz Fontane prosił o pozostawienie mu przynajmniej zegarka. Wikt mogą sobie prywatnie zamawiać, śniadanie wszakże nie może kosztować nad 2, obiad nad 2½ fr.

* *
*

Bankier Thierrée, tudzież finansista Bremont de Verragaude protestowali formalnie przeciw dokonaniu u nich rewizyj, jako wtargnięciu do mieszkania. Baron Cottu zbiegł skutkiem umowy z Karolem Lessepsem; zabrał on z sobą mnóstwo najważniejszych papierów.

* *
*

Wezwani do Paryża prefekci prowincjonalni otrzymali od ministra spraw wewnętrznych instrukcje, aby czuwali najsurowiej nad rozbudzoną znowu silnie propagandą monarchiczną.

* *
*

Bankier Bremont de Verragaude założył w r. z. bank „Le Crédit" z kapitałem zakładowym 40 miljonów fr. Pierwszą entreprizą banku była budowa kolei z Jaffy do Jerozolimy. Bremont ukradł swemu towarzyszowi i współzałożycielowi rzeczonego banku papiery sprawy panamskiej, najbardziej kompromitujące, tak zwane *petits papiers.* Ofiarował on je następnie różnym osobom do nabycia za wysoką cenę. Mówią, że papiery te są obecnie w posiadaniu hr. Paryża, Constansa i Hertza. U Artona znaleziono listy mocno kompromitujące deputowanego Laura, ztąd rewizja w mieszkaniu tegoż w Neuilly. Laur podróżuje obecnie po Ameryce.

Z aresztowanymi obchodzą się bardzo surowo. W piątek po południu odesłano ich na wozach aresztanckich do Mazas, gdzie wyznaczono im osobne cele. Do Fontane'a nie wpuszczono nawet obrońcy jego, adwokata Dubuit.

Ferdynand Lesseps w zamku swoim La Chesnaye oddany został pod delikatny dozór komisarza policyjnego.

W Tuluzie odbyto rewizję w mieszkaniu posła Sansleroy. Znaleziono papiery dowodzące, że nadużywał on swego mandatu poselskiego i po za obrębem sprawy panamskiej.

* *
*

Karol Lesseps liczy lat 54, był niegdyś *attaché* poselstwa francuskiego w Konstantynopolu, potem członkiem rady zarządzającej kanału sueskiego. Marjusz Fontane, urodzony w r. 1838-ym, udał się w 17-ym roku życia na Wschód, tam poznał Lessepsa, został jego sekretarzem i odtąd uczestniczył we wszystkich przedsiębiorstwach sławnego inżeniera. Włada on świetnem piórem i porywająco opisywał Panamę, której na oczy nie widział. Zaczął również pisać siedemnastotomową historję powszechną. Czterdziestoletni baron Cottu jest eleganckim sportsmanem. Sansleroy liczy lat 44, był spólnikiem skrachowanego bankiera. W interesie tegoż wniósł on w r. 1888-ym projekt rewizji przywileju banku francuskiego. Akcje spadły o 50 fr., Sansleroy kontrminował pierwej. W izbie dał policzek hrabiemu Douville-Maillefeu i otrzymał go nawzajem.

* *
*

Ankieta parlamentarna uchwaliła zawezwać przed swój trybunał monarchistę barona Soubeyrana, dyrektora „Banque d'Escompte". Zawezwanie to okazało się potrzebnem po przejrzeniu akt sprawy panamskiej. Soubeyran otrzymał 40,000 fr. od kompanji.

* *
*

Pojedynek dep. Emanuela Arène'a z dep. Gabrielem odbył się w sobotę, o godzinie 4-ej po południu. Dwukrotnie wymieniono strzały. Nikt nie raniony. Wczoraj miał się Arène pojedynkować z Boisandrem z *Libre parole.* X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszony został rozkaz o sformowaniu z komend miejscowych kraju Zakaukazkiego batalјonów rezerwowych, batalјonów kuszkińskiego i geok-tepińskiego, oraz o sformowaniu dla posterunku kuszkińskiego oddzielnych rot artylerji fortecznej.

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Zdrowie zarządzającego ministerjum marynarki widocznie się polepsza i nie zachodzą obawy żadnych komplikacyj, tak, że można z pewnością liczyć na zupełne wyzdrowienie.

Petersburg 18-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* słyszał, że decyzja rady państwa w sprawie projektu podatku od soli nie nastąpi wcześniej, jak na jesieni r. 1893-go.

Odessa 18-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Stromfeld-Klamrzyńska wystąpiła tu wczoraj w przepełnionym teatrze, w roli Violetty. Powodzenie ogromne, przyjęcie owacyjne.

SYTUACJA W WIEDNIU.

Wiedeń 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rada państwa zbierze się po świętach dopiero dnia 17-go stycznia. Zapewniają, że hr. Taaffe skłonny jest utworzyć większość w ten sposób, aby zarówno z lewicy, jak klubu hr. Hohenwartha usunąć żywioły skrajne, poczem utworzyłaby się większość umiarkowana trzech wielkich klubów. Wówczas przedstawiciel lewicy otrzyma znów tekę ministerjalną. Możliwe jest także rozwiązanie izby deputowanych. Po wyborach hr. Wurmbrand zostałby prezesem izby. Na teraz wszelka dalsza akcja w sprawie ugody czesko-niemieckiej byłaby zawieszona.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Sąd postanowił dalsze oskarżenia. Staną przed sądem przysięgłych: były minister Dévès, dep. Cassagnac, Marete i baron Soubeyran.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zapewniają, iż zarządzony proces przed sądem przysięgłych przybierze monstrualne rozmiary. Wiele osób będzie jeszcze aresztowanych, w tej liczbie i deputowani prawicy.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Obawiają się, że akcjonarjusze angielscy kanału sueskiego zechcą wyzyskać aresztowanie wiceprezesa kompanji, Karola Lessepsa, na korzyść Anglji i owładnąć całą kompanją.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Nad znaczną liczbą senatorów i deputowanych rozciągnięto dozór policyjny.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Mówią o zamiarze rozwiązania izby w przyszłym tygodniu. W ten sposób nie trzebaby domagać się od niej uchwał, znoszących nietykalność poselską. Inicjatywa wyjdzie od senatu. Wybory odbędą się w marcu.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd ma domagać się od parlamentu pozwolenia na ściganie karne członków jego: Alberta Grévy, Leona Rénaulta, Antonina Prousta i Dugué, którzy podnieśli wiadome czeki z funduszów kompanji panamskiej.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Utrzymują, że minister sprawiedliwości Bourgeois jest na tropie spisku monarchicznego i że wytoczonym będzie z tego powodu wielki proces przed senatem.

WOJNA W DAHOMEJU.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Jen. Dodds telegrafuje, że król Behanzin ma już tylko 2,000 ludzi przy sobie. Zbiegli do Allady naczelnicy plemion południowego Dahomeju poddali się Doddsowi.

PROTEST.

Waszyngton 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ajenci europejskich kompanij żeglugi parowej protestowali przed parlamentem przeciw ograniczeniom żeglugi.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Lizbona 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rokosz wybuchły w stanie brazylijskim Rio de Janeiro ma na celu wybór doktora Porteli na prezydenta Brazylji. Zaszło już kilka krwawych potyczek z wojskami rządowemi.

Rzym 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd wniósł do izby projekt nakładający surowe kary pieniężne i więzienne na duchownych dających śluby kościelne bez poprzednio zawartego przed organem władzy państwowej ślubu cywilnego.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 203.60 (onegdaj 202.80)
Ruble na dostawę 203.60 (onegdaj 203.—)

Jarmark gwiazdkowy.

Wczoraj dopiero okazało się, jakie dochody mogłoby Towarzystwo dobroczynności otrzymać z zabawy gwiazdkowej, gdyby „jarmark” był urządzony np. w zabudowaniach cyrku.

Tymczasem szczupłe rozmiary resursy obywatelskiej nie mogły przyjąć kilkotysięcznych tłumów, które wczoraj zdążały, poczynając od godziny 3-ej po południu aż do późnego wieczora.

Natłok publiczności, nie mogącej się poruszać nietylko w sali, westibulach a nawet na schodach, wpłynął na zawieszenie sprzedaży biletów i mnóstwo osób po długiem wyczekiwaniu odchodziło bez obejrzenia bazaru.

Naturalnie, że dwa koncerty, pierwszy o 3-ciej po południu, a drugi o wpół do 7-ej stanowiły główny magnes pociągający amatorów taniego bo za 20 kop. widowiska.

Artyści i amatorzy, biorący udział w tych produkcjach, położyli dla instytucji niemałe zasługi, a w pierwszym rzędzie niestrudzony organizator dr. M. Przyborowski.

Szczególniej wczoraj oklaskiwano i bisowano: p. Cieślewskiego za pięknie wykonaną Serenadę Bragi, p. Wierzbickiego, którego głos barytonowy pełen jest siły, zwłaszcza w arji z „Carmeny”.

Wreszcie największy entuzjazm budziły żywe obrazy, a z tych pierwszy „Lutnia”, w którym uroczo wyglądała panna B. uosabiająca muzykę grecką.

W przerwach między produkcjami koncertowemi publiczność czyniła sprawunki w namiotach i probowała szczęścia w *ad hoc* urządzonych koszach.

Hr. Walewskiej taca piętrzyła się od banknotów i bilonu.

Najchętniej nabywano praktyczne i tanie wyroby szkoły rzemiosł, a z „kosza szczęścia” wyciągnano bony na *Wędrowiec*.

Nadmieniamy, że bon na „Wielką encyklopedję ilustrowaną” jeszcze jest w kole i dziś musi być wyciągnięty.

Najlepsze interesyna jarmarku robiła (naturalnie z korzyścią dla ubogich) pani Pawłowa Szczepańska, która w sklepie p. Wodniakowskiego sprzedała masę piłek, lalek i rozmaitych przedmiotów gumowych, ceratowych, wreszcie gustownych a tanich rozpylaczy do perfum.

W tymże sklepie miały odbyt, oprócz pierników i czekolady Wróblewskiego, „małpki-karjerowicze”.

Jest to oryginalna a tania zabawka (po 20 kop.), pomysłu i wyrobu jednego z amatorów, mogąca rozśmieszyć nietylko dziatwę, lecz nawet i dorosłych.

W chacie zakopańskiej, mieszczącej książki p. Paprockiego ruch był nader ożywiony, a w namiocie Mieczkowskiego sprzedano mnóstwo fotografij piękności, oraz bonów na fotografje.

Przy zwrotnikowem gorącu bufet cukierniczy miał wielki odbyt, zwłaszcza, że krzątały się tam z wielkiem przejęciem się rolą dobroczynnych kupcowych artystki teatrów.

Dziś ostatni dzień jarmarku, więc o godzinie w pół do 7-ej odbędą się produkcje muzyczne, a na zakończenie p. Ludomir Szpadkowski ukaże żywe obrazy.

Reszta niewyprzedanych towarów będzie puszczona na licytację po cenach zniżonych.

Jedyna dziś sposobność zaopatrzenia się w tanie sprawunki przedświąteczne a zarazem przysporzenia dochodu Towarzystwu dobroczynności.

Z SĄDÓW.

Dwa wyroki.

W departamencie karnym izby sądowej tutejszej zapadł wyrok, którego mocą stały mieszkaniec m. Warszawy, Szoel Krym, dobrze znany w przedsionkach Temidy jako pokątny doradzca, skazany został na miesiąc aresztu policyjnego za stawanie w charakterze „adwokata” w sprawach cywilnych, nie mając na to prawa.

Sprawa ta przeszła do izby sądowej wskutek skargi apelacyjnej od wyroku warszawskiego sądu okręgowego, skazującego Kryma na dwa miesiące więzienia. Izba sądowa wyrok I-ej instancji zredukowała.

*

W dniu onegdajszym zapadł w zjeździe sędziów pokoju wyrok, którego mocą Nikodem Ehrlich, trudniący się realizacją weksli, skazany został na 100 rs. kary lub miesiąc aresztu policyjnego za prowadzenie kantoru komisowego bez zezwolenia władzy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Gr. w Rydze.* — Zarówno jedno, jak drugie miasto posiadają szkoły subwencjonowane. W Krakowie istnieje konserwatorjum muzyczne, przy którem naukę śpiewu prowadzi prof. Jan Gall, kompozytor. We Lwowie przy Tow. muzycznem uczy p. Wysocki, instruktor chórów teatru. Jako pożyteczniejszą bezwarunkowo uznać należy krakowską, gdzie dyrektorem jest Władysław Żeleński. Ukończeni uczniowie (uczennice) kwalifikują się na estrady lub na solistów operowych. W Krakowie nauka na rok kosztuje 90 złr.

— *Panu A. W. O.* — Z Krakowa do Tarnowa jest około 12 mil. Wyjeżdżając z Warszawy rano pociągiem pośpiesznym, staje się w Tarnowie o godz. 1½ w nocy.

— *Panu J. Rothbardowi synowi.*—Z przyjemnością śpieszymy zaznaczyć, iż kantor wymiany sz. pana jest zarazem kantorem bankierskim.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Chłodnej.* — Wedle ostatnio otrzymanych wiadomości od naszego korespondenta w Berlinie, władze pruskie nie czynią obecnie żadnych przeszkód w przewozie wszelkich towarów, nawet szmat i odpadków z Holandji do Niemiec. Ten sam stosunek istnieje przy przewozie w kierunku odwrotnym.

GIEŁDA.

Warszawa 19-go grudnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 202.75 i 203, co się równa kursom 49.32½ i 49.25 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest mocniejsza dzięki wiadomościom, otrzymanym z Paryża. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49.40 (równia 202.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnej podaży waluty obniżyło tę cenę do 49.30 (t. j. 202.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubil i tyleż na korzyść Berlina przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p. po 49.30 49.27½ i w końcu b. m. po 49.30, a poszukiwano dostaw marcowych po 49.30, bez oddawców.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 49.40, 49.37½, 49.35, 49.32½ i 49.30, przy kursie zasadniczym po 49.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 49.15. **Londyn krótki, Paryż krótki** i **Wiedeń krótki** bez nabywców.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.99, na Paryż 40.05 i na Wiedeń 84.05.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99.—, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 99 za kilka tys. w sztukach po rs. 1,000. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej em. i po 105.25 III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe russkie z r. 1864 I-ej em. po 243.50, premjówki z 1866 roku II-ej em. po 222.50 i po 192.75 i 193 listy premjowe szlacheckie. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serji chciano zbyć po 95.50 i po 95.20 trzy pozostałe serje, bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.50 I-ej ser. i po 102.20 cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy I-ej s. serji po 102.20, oraz kilkanaście tys. najmłodszej serji po 101.80, 101.85 i 101.90. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.25 I-ej, II-ej i III-ej serji, po 102.25 IV ser., i po 101.85 V-ej i VI-ej ser., a wzięto kilka tys. III-ej s. po 101.90 i 102, kilka tys. IV-ej s. po 101.85, oraz kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.55, 101.60 i 101.65.

W żądaniu 5% listy zastawne miasta Łodzi po 101.50 za I serję, i po 101.15—II-ej, III-ej i IV-ej serji, a otrzymano za kilka tys. III-ej i IV-ej po 100.90.

Kupiono kilka tys. obligacyj kanalizacyjnych miasta Warszawy w dużych sztukach po 101.25, przy żądaniu po 101.50.

Ofiarowano akcje Banku handlowego w Warszawie po 400, bez nabywców.

W żądaniu kupony celne po 1.60⅔.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.42½, za Londyn krótki 9.99, za Paryż krótki 40.— i za Wiedeń krótki 83.75. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.— *netto.* Wiadro 78% rs. 8.76—2%. Dowozy i apasy dostateczne. Usposobienie mocne.

Sprawozdania z targów

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 19-ym grudnia. — Pszenicy dostawiono w dniu dzisiejszym 600 korcy. Pomimo silnego wiatru, usposobienie było spokojne, a ceny ledwie na dotychczasowym utrzymywały się poziomie. Płacono za wyborową 6.35 do 6.40, za białą 6.15, pstra bez obrotów. Żyta dowieziono 1,000 korcy, za wyborowe płacono 4.75 do 4.80, za średnie 4.70, ordynaryjne bez ruchu. Owies sprzedawano po 2.95 do 3, stosownie do gatunku. Dowóz wynosił 300 korcy. — Na targu praskim w dniu wczorajszym obroty były bardzo małe, przy dowozie dość znacznym, bo 46 wagonów wynoszącym. Żyta nadeszło 17 wagonów, owsa 16, gryki 3, jęczmienia 2 i 8 wagonów kaszy jaglanej. Usposobienie dla żyta niezmienione. Za wyborowe płacono 84 do 85 kop., za średnie 82—83 kop. Owies spokojnie. Za wyborowy osiągano 89—92 kop., za średni 82 do 87 kop., za ordynaryjny 77 do 80 kopp. Dla gryki tendencja spokojna, płacono 88 do 92 kop., stosownie do gatunku. Jęczmień słabo, przy zniżkowej dążności notowań. Za wyborowy płacono do 92 kop. Za towar na paszę 70—75 kop. Kasza jaglana bez zmiany; po 96 do 104 kop., stosownie do gatunku płacono.

Z handlu łubinem. Zapewne nie wszystkim wiadomo, że w miasteczku Lelowie koncentruje się okoliczny handel łubinem, który ztąd via Żarki wywożonym bywa do Prus, lub też do pogranicznych powiatów. Łubin jest specjalnością kupców lelowskich, nabywają go oni nawet z dalszych okolic i nietrudno tu spotkać kupca mającego na składzie kilka wagonów tego ziarna. Obecnie płacą z terminem odbioru wiosennego rs. 1.80, zdaje się jednak, że ceny podniosą się, gdyż łubin, jakkolwiek ładnie i sucho zebrany, niezbyt w strąki obrodził.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 15-go grudnia 1892 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	3	"		79	"
Mąki żytniej	—	"		4	"
Mąki pszennej	—	"		15	"
Kaszy jaglanej	3	"	4	159	"
Kaszy gryczanej	—	"		17	"
Ryżu	—	"		2	"
Pszenicy	—	"		6	"
Jęczmienia	1	"	1	59	"
Grochu	1	"		5	"
Gryki	1	"	2	28	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	1	"	1	10	"
Łoju	—	"		1	"
Makuchów	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"		4	"
Cukru	—	"		2	"
Rodzynków	—	"		1	"
Kukurydzy	—	"		3	"
Mąki kukur.	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem	10	wag.	8	406	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica	od	—	do	—	kop.	za pud
Żyto	od	73	do	85	"	"
Jęczmień	od	74	do	92	"	"
Owies	od	74	do	92	"	"
Kasza jaglana	od	94	do	104	"	"
Gryka	od	85	do	95	"	"

Gdańsk 16-go grudnia. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu, przy cenach słabo utrzymanych; towar tranzytowy spokojnie, bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą obciągniętą obsadzono 761 i 769 gr. 118 m., pstrą oksadzoną 761 gr. 119 m., dobrze pstrą 772 gr. 124 mar., pstrą szklistą 769 gr. 125 mar., 777 gr. 126½ mar., wysoko-pstrą 783 gr. 128 mar., jasno-pstrą 777 gr. 128½ mar.; za russką tranzyto girkę 750 gr. 119 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 126½ mar. w zaofiarowaniu, 126 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 128 m. w zaofiarowaniu, 127½ mr. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 130 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto spokojnie i bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 747 gr. 103 m., 744 gr., 750 gr. i 753 gr. 102 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na grudzień dolno-polskie 103½ mar. w zaofiarowaniu, 103 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień maj dolno-polskie 102 m. w zaofiarowaniu, 101 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 104 mar. w zaofiarowaniu 103 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 103 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 61579 gr., 603 gr., 609 gr. i gr. 615 gr. 80 mar., 645 gr. 82 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto warzelny 120 m., średni 102 m. na paszę 99 mar. za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto 114 mar. za tonnę płacono. Gorczyca polska tranzyto żółta 320 mar. za tonnę targowano. Makuchy rzepakewe polśńie 5.80 m. za 50 kilogr płacono. Koniczyna nasienna biała 74 m., czerwona 60 m. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne polskie grube 4.02½ mar., na wywóz morzem grube 3.77½ mar., miałkie 3.40 mar., 3.42½ mar. za 50 kilogr. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 48¼ mar. płacono, pozostał 48¾ w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 48¾ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 28¾ m. w poszukiwaniu, na grudzień-marzec 29 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i w Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 204.80 mar. za 100 rs.

W ogrzewanym Cyrku

przy ulicy Ordynackiej

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, wielkie świetne przedstawienie z udziałem całego towarzystwa.

Między innemi na szczególną uwsgę zasługuje:

Występ p. ***Manuela Vertran*** ze swojemi oryginalnie non plus ultra ***z wolnej ręki*** tresowanemi ***6-ma lwami i 2-ma ulmskiemi dogami.*** La belle Luciana i Mr Vallo ekwilibrystów fin de siècle, br. Scarselli, ulubionego francuzkiego solo klowna Didic Veldeman, trupy arabskiej Bark-Ben Achmet, p. Lar, pań Giselli, Ciniselli, Rose, Therèse, Zaidy, Erminy i wielu innych. Oprócz tego występ wszystkich klownów i tresura koni przez dyrektora E. Ciniselli.

Szczegóły w afiszach i programach.

Kasa otwarta od godz. 11—2-ej i od 5-ej po południu.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. 1738r

— ***Oliwę wyborową nicejską, Tran biały i żółty*** w najlepszym gatunku oraz wszelkie środki dezynfekcyjne poleca ***skład materjałów aptecznych L. Ziemińskiego,*** ul. Królewska nr 37. 1561

W przednim gatunku—wiele praktycznych

Nowości otrzymał i poleca Woroniecki

zegarmistrz Czysta 2. Do Gwiazdki w każdą niedzielę od 2—6-ej godziny magazyn będzie otwarty. Ceny możliwie nizkie stałe. 4063

4483 Dr ***J. Halpern,*** b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami ***skórnemi i wener.*** do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36.

Wielki wybór

Narzędzi Chirurgicznych,

Ginekologicznych, Akuszeryjnych (w kompletowanych pudełkach), aparaty elektro-galwaniczne indukcyjne, ***Potaina, Dieulafy, Pacquelina.*** Najtaniej u ***Jodłowskiego.***

Składy Marszałkowska 137 i Bielańska 5. (Cenniki ilustr. na żądanie franco). 4557

MAGAZYN FRANCUSKI Ul. Hr. BERGA 8.
poleca w największym wyborze od najtańszych

WSZELKIE ZABAWKI

zagraniczne i krajowe, ***Gry Gimnastyczne*** rozwijające siły fizyczne i zręczność dzieci, ***Gry salonowe*** francuskie, angielskie najnowsze, Gry cierpliwości ***Casse-tête,*** Ozdoby na Choinki, ***Przybory do Kotyljona*** itd.

— ***Istniejący od 1875 r. Kaucjonowany Zakład Pogrzebowy***

J. Pełczyńskiego

Nowy-Świat 50. 1699r

— ***Wina lecznicze*** (rabarbarowe, chinowe, pepsynowe, Cola itd.) przyrządzane na ***oryginalnych winach, wprost z Hiszpanji i Francji sprowadzanych***—poleca ***apteka L. Ziemińskiego,*** magistra farmacji, ***Marszałkowska nr 153.*** 1562r

4405 ***Lecznica dla zwierząt*** Świętokrzyska 31, przyjmuje na stałe i udziela porad od 9—2 po p.

Specjalna Fabryka i Magazyn Bielizny

L. GAŁKOWSKIEGO,

w WARSZAWIE,

Marszałkowska 131, róg Świętokrzyzkiej.

Wszelkie artykuły w zakres bielizny wchodzące. | Wyroby trykotowe, Spinki, Szelki, Krawaty.

Ceny stałe—możliwie nizkie. 2165

„Najlepszy krój koszul męzkich."

Zwraca się uwagę

Fabrykantów i Kupców wyrobów garbarskich (skórzanych).

W ostatnich czasach ukazał się w **Odessie** w handlu, fałszowany tłuszcz rybi z domieszką różnych olejów mineralnych, a ofiarowany **po 2 ruble za pud.** Jeżeli ktokolwiek dostarczy mi do 1-go Stycznia 1893 roku

CZYSTY TŁUSZCZ RYBI

po cenie pomienionej, to gotów jestem nabyć 1.000 pudów i więcej, dam pośrednikowi lub kupcowi

wynagrodzenia 1,000 rubli.

Cennik **naturalnego prawdziwego tłuszczu rybiego** wszelkich gatunków z własnej mej fabryki kaukazkiej wysyłam na każde zażądanie. W Odessie cennik otrzymać można w kantorze moim: ulica Pocztowa, dom Bodarewskiego, № 27. 1643R **KONSTANTY GIEORG. PERSOPUŁO.**

WINOTŁOCZNIA R. MOROZOWICZA

wypuściła w tych dniach

NOWOŚĆ

nieznaną dotąd na kontynencie,

CIDRE (Jabłecznik),

czyli wino z jabłek, fermentowane na wytłokach winogronowych.

Jest to pomysł zupełnie nowy, nigdzie i przez nikogo nie stosowany, który jabłecznikowi nadaje smak, moc i trwałość czystego wina.

Cena całej butelki 35 kop.

Nowy mój produkt polecam uwadze domów familijnych. 1797r

R. MOROZOWICZ.

Miodowa 6, Plac św. Aleksandra 18, Chłodna 8, Marszałkowska 120.

Widok 15.

Zakład Mleczny

dawniej KRACZKIEWICZ.

Nadszedł świeży transport masła litewskiego.—Tamże zawsze można dostać: masła śmietankowego, śmietany, śmietanki, sera, gomułek, mleka słodkiego i kwaśnego, oraz grzybów. 2174

WIDOK 15, m. 3.

Łaźnia Parowa

z kamieni.

WANNY

marmurowe i miedziane,

Prysznice.

Abonament 3, 6, 12, biletów taniej. 1779R

13. Chmielna 13.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

poleca na GWIAZDKĘ

dla dorosłej młodzieży

DZIEŁA

Stanisława Bełzy:

1) Holandja,

Z ryciną kolorowaną. Cena bez oprawy rs. 1 kop. 80, w ozdobnej oprawie rs. 2.

2) Odgłosy Szkocji.

Z 9 drzeworytami. Cena bez oprawy rs. 1 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 70.

3) Za Apeninami.

Wydanie drugie ozdobne na welinie. Cena rs. 1.

Dostać można we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 2087

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
GIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU 1969

Do nabycia w Handl. Kolonjaln. Apteczn. itd.

L'Amico Fritz

(Przyjaciel Fryc).

Opera w 3-ch aktach

Piotra Mascagni.

1) Wiązanka melodyj na fortepian kop. 50.
2) Duet przy rwaniu wisien (akt II) „ 40.

Do nabycia w kantorze **Echa Muzycznego** (Rajchmana i Frendlera), **Senatorska 26.** 1796R

Numizmaty i medale

polskie i russkie, **kupuje** całe zbiory i pojedyńcze sztuki antykwarjusz

B. BOLCEWICZ,

Saski Plac № 5. 1697R

FIZYKA

bez przyrządów,

pierwsze zasady fizyki w prostych doświadczeniach dla dzieci i młodzieży

ułożył

Stanisław Kramsztyk,

z 37-ma drzeworytami w tekście.

Książeczka I. II. po 60 kop.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 1765r

Zakład Szczotkarski

Stanisława Zaborskiego

w Radomiu,

ulica Długa, dom Pstrokońskiego, poleca wyroby w zakres szczotkarski wchodzące 1576R

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

młodego kupca lub rolnika, do starego, zyskownego i wygodnego interesu, z kapitałem 30—50 tysięcy rubli.—Oferty prosimy przesyłać do Kurjera pod lit. W. N. 1746. 1746r

Jest do wydzierżawienia

6 oddzielnych folwarków

sześciu dzierżawcom, pod dogodnemi warunkami, zaraz lub od 1 Lipca 1893 roku.—Po bliższą wiadomość zgłaszać się można listownie lub osobiście do Adwokata Mieczysława Grąmbczewskiego w Kaliszu. 2120

POTRZEBNE:

Glinki ogniotrwałe i Krzemionki

w dużych ilościach.—Oferty proszę nadsyłać dla R. K. **Warszawskie Biuro Ogłoszeń, Wierzbowa 8,** w Warszawie. 2172

Cognac firmy Barnett & Fils,

.. cała but. rs. 3.20, pół but. rs. 1.60
... „ „ rs. 3.50, „ „ rs. 1.75.

firmy B. LIET FILS & Comp.

V. S. O. cała butelka Rs. 4 k. —.

W Handlach Win i Spirytualij L. Engelberga, Aleja Jerozolim. 47, róg Marszałkowskiej, wprost Dworca D. Ż. W.-W. i Bracka 25. 2063

Najstosowniejsze Podarki NA GWIAZDKĘ.

Encyklopedja Humoru 4 duże tomy, cena zniżona z 8 na 3 rs. oraz **Album Stalorytów** znakomitych Galerji, 2 rs. i 3 rs. sprzedaje księgarnia **B. BOLCEWICZA, Saski Plac № 5.** 1743R

Fortepiany

nowe krzyżowe, systemu amerykańskiego, mechaniką angielską, do sprzedania, Nowy Świat 66.

Janiszewski.

2105

Buchara i Obwód Zakaspijski,

Oddział Moskiewskiego Domu Handlowego

„Konstanty Ermans i Sp."

w Bucharze,

przyjmuje wszelkie zlecenia i załatwia interesy komisowe, tyczące się kupna i sprzedaży różnych towarów.—Adres do listów: Konstanty Ermans i Spółka w Moskwie.
„ dla telegramów: Ermans, Moskwa. 1774r

Album odpowiednie na podarek gwiazdkowy.

W SYRENIM GRODZIE.

Album karnawałowe na rok 1893.

1. **Konzak K.** Uroczy Wiedeń. Walce
2. **Moniuszko St.** Weselny Mazur.
3. **Krause K.** Polka komiczna.
4. **Strauss J.** Bratki. Polka-Mazurka.
5. **Moniuszko St.** Kadryl z op. „Straszny Dwór."
6. **Lochman Wł.** Karmazyn. Mazur.
7. **Ziehrer C. M.** Śpiewacy gajów Walce.
8. **Ziehrer C. M.** Marsz hiszpański.
9. **Lochman Wł.** Gardenia. Polka.
10. — Kasztelanka. Polka-Mazurka.
11. **Ziehrer C. M.** Sprytna. Galopka.
12. **Waldteufel.** Najpiękniejszy Walc.

Cena rs. 2.

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Filja w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr 46-ty.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1793r

Pierwszy i największy Browar parowy

C. STRITZKY w RYDZE.

Główna sprzedaż, Chmielna № 72 w Warszawie,

poleca Szanownej Publiczności:

Porter oryginalny Rygski, w niczem nieustępujący angielskiemu, znany ze swej dobroci, a nierównie tańszy. Również znane wyborne Piwa:

Kolumbachskie, Monachijskie, Eksportowe (palle-alle) oraz Waldschlöschen prawdziwe.

Główna i wyłączna sprzedaż Porteru z browaru C. Stritzky w Rydze bez konkurencji, Chmielna 72.—Telefonu 725.

Jak dotąd tak i nadal jedynem staraniem mojem będzie z akuratnością i możliwym pośpiechem, wypełniać powierzone mi obstalunki i ku zupełnemu zadowoleniu Szan. odbiorców, czego rękojmią służyć może dwudziestoletnia działalność moja. 1781R

Z. EBER.

DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby r. 1893 zamierza zakupić:

200 sąż. kubicz, warsz. miary drzewa opałowego z dostawą do jednego ze składów opałowych drogi, na stacji Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Ząbkowice, Granica, Sosnowice i Aleksandrów oraz 1,867 sztuk słupów sosnowych telegraficznych, mianowicie:

po 50' długości	sztuk	25.
„ 36' „	„	362.
„ 28' „	„	1480.

z dostawą na jedną ze stacyj drogi.

Osoby życzące sobie przyjąć udział w konkurencji na którąkolwiek z pomienionych dostaw, zechcą złożyć na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego, najpóźniej do dnia 16 (28) Grudnia r. b., stosowne deklaracje w zapieczętowanych kopertach, z napisem: „Deklaracja na dostawę (tu wymienić przedmiot) dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1893."

Do deklaracji winny być dołączone, podpisane przez deklaranta odpowiednie warunki licytacyjne, które zgłaszającym się będą wydawane w biurze Wydziału Gospodarczego codziennie w zwykłych godzinach biurowych oraz duplikat kwitu kasy głównej D. Ż. W.-W na wniesioną tymczasowo kaucję, w wysokości:

rs. 200 do deklaracji na dostawę drzewa i
„ 300 „ „ „ „ słupów. 1778r

!Najnowsze Walce!

Waldteufel. Fin de Siècle, kop. 60.
Waldteufel. Amour et printemps, k. 50.
Gounod Brinley. Walc z op. „Romeo i Julja", kop. 75.
Nakład księgarni J. Guranowskiego, Senatorska 32. 2147
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Na kolendę

Wyprzedaż

Sukienek dziecinnych

i różnych wysortowanych towarów, po cenie niżej kosztu, **w składzie płótna i bielizny** gotowej, **Miodowa № 10.** 1688R

NA PODARKI KOLENDOWE

Nowości z porcelany, fajansu, majoliki i szkła, w wielkim wyborze, otrzymał i poleca po bardzo nizkich cenach

Skład Józefa Petrych,

ulica Rymarska róg Senatorskiej Nr 2,
dom Hrabiego Przeździeckiego: 1806R

ŁÓDŹ.

Na Gwiazdkę zniżone ceny.

Magazyn Jadwigi Przewóskiej,

ulica Zielona № 5, dom pani Roder.

Kapelusze, Stroiki, Żaboty, Czepeczki.
Wykwintna galanterja, Portmonetki, Papierośnice, Bombonierki.
Piękne robótki haftowane i malowane. 2189

BEZPŁATNIE!

Broszurkę zawierającą

Życiorys i ocenę dzieł Ks. Kneippa,

wysyła
Księgarnia J. Guranowskiego,
Warszawa, Senatorska 32. 2148

L. KOCH,

Miodowa 2,

ma zaszczyt donieść Sz. Publiczności, iż przez miesiąc Grudzień ceny ubiorów męzkich zniżone są o **25%**. 2073

NAKŁAD i DRUK

S. Orgelbranda Synów

W WARSZAWIE.

NAJLEPSZA METODA

Języka Francuzkiego

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

w 36-ciu listach, podług 22-go wydania metody

Toussaint Langenscheidta.

Cena kompletu rs. 3. Pojedyńczego listu cena kop. 10.—Do nabycia we wszystkich **księgarniach.** 1912

Jedna z współwłaścicielek

firmy

!! Deux--Amies !!

B. Jezierska.

Rozszerzywszy fabrykę przez dołączenie wyrobów

Pasmanteryjnych

do sukien i okryć, poleca:

Boa z piór śliczne, po 3,50.
Frędzelki i obszycia do żuawek, od 10 kop.
Koronki na tiulu od 30 kop.
Wyszycia dżetem na tiulu.
Pasmanteryjne przybrania.
Hafty maszynowe na wszelkich powierzonych materjałach. Nie płacąc specjalnego na fabrykę komornego, jestem w możności wykonywać po cenach nizkich.

13, Aleja Jerozolimska 13,

w ogrodzie za Izbą Obrachunkową. 2191

Nowość! Stosowny podarek

NA GWIAZDKĘ.

Elegancka **fontanna pokojowa** z żardinierką i akwarium (poruszana motorem) jak również **fontanna stołowa**, mogąca być ozdobą każdego salonu, do sprzedania.—**Czerniakowska № 116**, wiadomość u **stróża.** 2168

Tania Sprzedaż.

Z powodu śmierci właścicielki wyprzedaje się bielizna mezka i dziecinna. W wielkim wyborze: Garnitury do chrztu, Chusteczki batystowe haftowane, Materjały wełniane na suknie i pokrycia.

Krakowskie-Przedmieście № 4,
wprost Kopernika, I piętro.

REICHEL.

KSIĘGARNIA
B. BOLCEWICZA,

Saski Plac № 5,
SPRZEDAJE pozostało książki z katalogów № III i IV, **z ustępstwem** od cen katalogowych 1721R

50%.

W GŁÓWNYM SKŁADZIE

Szkła, Porcelany i Fajansu

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW WYSORTOWANYCH

T. DUSZYŃSKI,

Graniczna 7. 1808R

W Sobotę, o godzinie 4-ej po południu, **zaginął** mi

PUGILARES,

z kwotą około lub przeszło rs. 300 i różnemi dokumentami pieniężnemi i kwitami. Summę tę składały: 1 papier storublowy, 2 lub 3 papiery 25-cio rublowe, kilka 10 rublowych, reszta drobniejsze.—Przeznaczam **rubli 100 nagrody**, kto zechce odnieść na ul. Chmielną № 32: mieszk. 5.—Ostrzeżenia gdzie należy porobione zostały. 2192

Konstanty Jerzmanowski.

LOURI---LOURI,

najnowszy Walc kompozycji F. Posdina, grywany obecnie w Cyrku, wyszedł nakładem Wł. Holewińskiego, Krak.-Przedm. Nr 18 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 2162

!Ważne dla Kasjerów!

DEZINFEKTOR BANKNOTÓW,

zabezpieczający kasjerów i osoby mające do czynienia z banknotami od szkodliwych zarazków.

Należy używać tego płynu do zwilżania palców przy rachowaniu. Dla zniszczenia zarazków zawartych w brudnych banknotach, należy je przekładać w szufladach bibułą, napojoną tym płynem. 1575R

Dostać można w sklepach własnych

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

ORYGINALNE
PIWO WILANOWSKIE
oraz
PORTER RYGSKI
pierwszej firmy „C. Stritzky“ w Rydze, znany dawniej jako najlepszy, pod firmą „Bertel's & Pychlau, a nabytej przez p. C. Stritzky. Powyższy Porter Rygski w smaku i dobroci w niczem nieustępuje porterowi angielskiemu, poleca
SKŁAD GŁÓWNY
K. Werner, Freta № 5.
Nabywać można w pierwszorzędnych handlach i składach wódek. 1790R

ŁYŻWY
najnowszych systemów,
polecają
KRZYSZTOF BRUN i SYN
w Warszawie, Plac Teatralny. 2007

GUSTAW CYBULSKI,
FABRYCZNY SKŁAD
Czeskiej Fabryki
L. & C. HARDTMUTH,
Wierzbowa 6.
Wejście z dziedzińca na lewo. 1759R

Najnowsze Majoliki, Porcelana, Terra-Cotta, po cenach nizkich.
Starsze podobne wyroby w wielkim wyborze, po cenach własnego kosztu.
Terra-Cotta do malowania,
Emaljowe farby w najlepszych gatunkach. 1759

Specjalny Magazyn Okryć i Futer damskich J. SKWARY, Niecała Nr 14,
poleca takowe w wielkim wyborze, od skromnych do najstrojniejszych, w wyborowych gatunkach.
Od rs. 9 Żakiety ciepłe syberynowe, od 12 rs. Palta, od rs. 30 Palta angielskie plusz na jedwabnej podszewce, od rs. 25 Salopy na futrach oraz drobiazgi, jako: Garniturki futrzane, Boa, Czapeczki, Mufki, Chustki, Szale i t. p. 2113

Już się kończy Wielka Wyprzedaż wyrobów platerowanych z ustępstwem 40 procent od cen hurtowych u J. K. GŁAZIEWICZA, Senatorska Nr 10. 2128

Nauka i wychowanie.

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 39341

Czytelnia najtańsza, 30 kop. miesięcznie, 4,000 tomów. Ulica Bielańska, hotel Paryzki. 40730

Daje lekcje: francuzki, niemiecki, konwersacja russka. Oferty przyjmuje Kurjer „Korepetytor.” 41398

Korepetytor potrzebny na wyjazd—któryby ukończył najmniej 5 klas gimnazjum filologicznego, świadectwo wymagalne. Wiadomość: Praga, Brzeska № 215/21, mieszkania № 4. 41081

Nauczycielka z muzyką potrzebna. Wiadomość w biurze nauczycielskiem, Edwarda Milińskiego w Kielcach. 4091r

Nauczycielka życząca udzielać codziennie w czasie wakacji Bożego Narodzenia trzem dziewczynkom lekcyj niemieckiego języka, raczy zgłosić się lub podać oferty na ulicę Złotą 26, m. 1. 40805

Potrzebny na wieś nauczyciel do przygotowania chłopca do drugiej klasy gimnazjum realnego, ze znajomością gruntowną i konwersacją języka niemieckiego. Wynagrodzenie za dziewięć miesięcy rs. dwieście i utrzymanie. Wiadomość: ulica Zgoda 6, mieszkania 6. 4092r

Potrzebna jest do dziesięcioletniej dziewczynki na wieś nauczycielka z konwersacją francuzką i niższą muzyką. Pensja 120 rs. rocznie. Reflektantki raczą zgłaszać się z rekomendacjami. Ul. Wiejska 14, m. 18, od godziny 1-ej do 3-ej. 41399

Posiadam patent z konserwatorjum warszawskiego i udzielam lekcyj muzyki na fortepianie, za zapłatą lub wzamian za lekcje nowożytnych języków. Wiadomość: Sienna 19, m. 5. 41231

Potrzebna francuzka na dwie lub trzy godziny dziennie, do kilkoletniego dziecka. Wiadomość: Orla 12, mieszk. 5, między 3-cią a 5-tą. 40972

Student, matematyk 4-go kursu, russki, poszukuje lekcyj. Piękna 46, m. 1. 40938

Uczennica konserwatorjum wyższego kursu, udziela muzyki, grywa na cztery ręce, na własnym fortepianie. Oferty przyjmuje Kurjer sub „H. S.” 41146

Doniesienia osobiste.

List dla „Afrykanki” powtórnie wysłany pod wiadomym adresem. 41384

Posady i prace.
a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 39729

Były kupiec, izraelita, średniego wieku, sumienny, pracowity, z pewną gwarancją, poszukuje posady kasjera, inkasenta w większym domu handlowym. Oferty „Kasjer” przyjmuje Kurjer Warszawski. 41290

Bona niemka poszukuje miejsca od 1-go stycznia. Przejazd № 11, mieszk. 4. 41072

Freblówka z patentem poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Marszałkowska 94, m. 24. 40682

Młody człowiek, lat 30, z dobrej rodziny, teoretycznie i praktycznie wykształcony w gospodarstwie, energiczny, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: Soczewka, gub. warszawska, poste-restante S. M. 41353

Osoba inteligentna, energiczna, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domem, zajęć sklepowych lub kantorowych. Świadectwa chlubne. Żelazna 93, m. 18. 40636

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty: Kurjer Warsz. „Bronisława.” 41386

Polka z językiem niemieckim, z dobremi świadectwami, znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca bony zaraz. Leszno 15, m. 8, pomiędzy 12 a 3-ią. 41278

b) Zaofiarowane.

Ajentów zdolnych w Królestwie, Cesarstwie, poszukują przedsiębiorstwa kopalń marmurów i piaskowca. Oferty: Warszawa, Wronia 30. 3957r

Bona potrzebna z szyciem, polka albo francuzka mówiąca po polsku. Świadectwa wymagalne. Kotzebue 4—7. 41209

Dependent uczciwy i pracowity potrzebny do rejenta, z dobremi rekomendacjami. Deklaracje własnoręczne przyjmuje kantor Kurjera pod „Dependent.” 41387

Otrzyma zajęcie przy interesie handlowym z wynagrodzeniem 35 rs., lecz za włożeniem do handlu 500 rs. na 6%, z możnością wycofania każdego czasu. Oferty: Kurjer Warsz. „35—6%.” 41217

Do kwiatów potrzebne podręczne i uczennice zaraz płatne. Stare-Miasto № 16, mieszkania 4. 41229

Ogrodników z dobremi rekomendacjami umieszcza kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 4018r

Potrzebna bona z krawiecczyzną, pierwszeństwo izraelitka. Aleja Jerozolimska 37, mieszkania 2. 40974

Potrzebna jest od Nowego-Roku na wyjazd do Kijowa kucharka, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami i rekomendacją.—Zgłaszać się na ulicę Smolną № 21, mieszkania № 5, od godz. 2-ej do 6-ej wieczorem. 41051

Potrzebne są panny do kwiatów i uczennice płatne, także mogą być dawane roboty za dom. Plac Krasiński № 3. 41206

Potrzebne panny do staników zaraz. Ulica Chmielna 62—14. 41409

Potrzebna jest zaraz na wyjazd starsza panna do magazynu damskich sukien i okryć o kilka stacyj od Warszawy. Elektoralna № 41, mieszk. 10. 41405

Potrzebny kucharz na wieś, blisko Warszawy. Wymagane dobre świadectwa. Nowogrodzka 9, m. 2, od 10—1-ej i od 4—7-ej. 4082r

Potrzebny jest uczeń początkujący do składu materjałów aptecznych. Ulica Królewska 37. 4067r

Palacz potrzebny. Marszałkowska № 13. 41171

Rektyfikacja spirytusu, bez wyrobu słodkich wódek, I. Tykociner w Warszawie Dzika 24, potrzebuje zaraz dystylatora obeznanego z parową dystylacją. 40946

Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, potrzebują zaraz praktykanta, syna porządnych rodziców, któryby skończył przynajmniej ze 3 klasy gimnazjalne. 4066r

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble tanio, garnitury, szafy, komody, łóżka, kredensy, stoły, krzesła. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. Koperski. 40074

Adam Eierweis, Graniczna 14. Srzedaje tanio korty, sukna, kamgarny, szewioty i t. p. od rs. 1 łokieć na garnitury. 3984r

Aparaty do galwanizowania dla jubilerów, zegarmistrzów, mechaników, chemików, amatorów i uczniów, odpowiednie na gwiazdkę, u Ludw. Reineke, 134 Marszałkowska. 4071r

Adres. Pozostawiono do sprzedania faeton w dobrym stanie za cenę rs. 175. Wiadomość: ulica Leszno № 6, w fabryce Bergera. 41130

A Otomana bardzo tanio, mocna, ładna.—Leszno 31, m. 7. 41383

Adres. Meble z czterech pokojów rozmaite pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 10, rządca domu. 40073

Chmielna 62. Kredens, stół, krzesła, otomana, toaleta, szafy, łóżka, lustra. 41336

Dwie krowy mleczne z cielętami do sprzedania natychmiast. Koszykowa № 23, mieszkania 1. 41193

Do sprzedania maszyna pończosznicza № 13, zupełnie nowa. Koszykowa № 21, mieszkania 6. 41177

Drożdże prasowane wyborowe, codziennie świeże, z fabryki Witolda Sławińskiego w Tołoczynie, masło litewskie i śmietankowe z dom. Tołoczyn. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, skład fabryczny na Królestwo Polskie, Marszałkowska № 116, róg Złotej. Telefonu № 682. 40134

Dywany strzyżone salonowe od 13 rs., przed łóżka 2.25, chodniki od 10 kop., serwety 90 kop., portjery od 4 rs., firanki od 2 rs., kołdry od 2.50, poleca fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 3383r

Do sprzedania otomana za rs. 20. Wspólna 7, stróż wskaże. 41403

Dywany salonowe strzyżone od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 41363

Do sprzedania szafki dziecinne. Żórawia № 27, mieszkania 11. 41397

Fortepian zagraniczny rs. 240 sprzedam.—Chmielna 35, m. 10. 40780

Fortepian krótki o 7-iu oktawach, z blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za rs. 250. Złota № 6, m. 6, zrana między 9—11-tą. Tamże jest do sprzedania tanio płaszcz niedźwiedzie, kryte suknem bleu-noire. 40699

Fortepian Hofera krótki za rs. 2[illegible]0 do sprzedania. Długa 25, w lombardzie. 41223

Fortepian do sprzedania zagraniczny za 250. Chmielna 19, m. 5. 41258

Fortepian pozostawiono do sprzedania.—Marszałkowska 136, m. 10. 41257

Fortepian do sprzedania mało używany.—Marszałkowska 116, m. 18. 41256

Fortepian oryginalny Zakrzewskiego do sprzedania. Nowolipki № 16, m. 20. 41401

Firanki piękne, kotary pluszowe, kołdry jedwabne tanio do sprzedania. Wspólna 38, mieszk. 7. 41410

Frak modny, elegancki, sprzedam tanio.— Marjensztadt № 21, m. 4. 41143

Fortepian 7 oktaw, używany, do sprzedania. Chłodna 56, m. 40. 41133

Fortepian Małeckiego w dobrym stanie do sprzedania. Krucza 32, m. 4. 40674

Jest do sprzedania garnitur mebli salonowych z czarnego machoniu, krytych ponsowym atłasem, złożony z kanapy, stołu i 6 krzeseł. Wielka № 33, stróż wskaże. 41101

Jest do sprzedania tanio futro damskie na jonatkach, bardzo mało używane. Szkolna № 7, mieszk. 12, od 2 do 4-ej. 41269

Koczyk z fordeklem, faetony, wolanciki, bryczki, sanki nowe, używane, sprzedaję tanio. Leszno 52. 41392

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3949r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 38676

Kareta prawie nowa, z czterema zapasowemi kołami, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Gęsia 30, w kantorze. 40980

Kasy ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przyrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. — 34412

Kupię srebro na dwanaście osób (sztuciec) w dobrym stanie i cukiorniczkę. Reflektujących upraszam natychmiast zgłosić się: Chmielna 24, stróż wskaże. 41186

Korzystajcie ze sposobności! Tylko na święta 12% niżej 12% każdy gatunek zakaukazkich win, butelka od 85 kop. do 1.50.— 64 Nowy-Świat 64. P. Kazazjan. 41012

Karety, sanki i karety kolejowe wynajmuję najtaniej. Chmielna 12. 39952

Kapy strojne na poduszki, koszule damskie w różnych fasonach, a także ręcznie haftowane oraz inna bielizna tanio w pracowni, Krucza 49. 41068

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 40404

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 41334

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 41347

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, komody, łóżka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakow.-Przedmieście 10, m. 6. 41359

Maszyna ręczna Singera za rs. 25. Marszałkowska № 71, m. 25. 41218

Meble używane do sprzedania: szafa orzechowa rozbierana o 3-ch drzwiach, kozetka wykręcana welwetem pokryta, stół kozetowy ozdobny, żardiniera, krzesła gięte, otomana duża i 2 fotele, stolik orzechowy, toaletka, wieszadło stojące. Marszałkowska 114, w pokojach kawalerskich, u numerowego Stanisława. 4027r

Meble czarne, fantazyjne, otomana, szeslong, kozetka, dwa krzesła, kozeta, 2 fotele, stolik, tremo, stoliki. Krucze 49, tapicer. 41374

Meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 21, mieszkania 28. 41403

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 41388

Materjały jedwabne do ubierania lalek tanio. Senatorska 10, mieszk. 14. 41373

Na raty tygodniowe po 50 kop. Elektoralna 47, Olszewski, wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego. 41158

Najpiękniejsze krawaty białe w 50 fasonach, po cenach niskich, poleca specjalna pracownia, Elektoralna 7, wprost banku, mieszkania 36. 41002

Najwykwintniejsza galanterja, portmonetki, papierośnice. Żaboty od 15 kop. Gipiurowa kapa. Niecała 10, szkoła rzemiosł. 41378

Orkiestrion salonowy wiedeński z 15-ma wałami i katarynka wiedeńska bardzo tanio jest do sprzedania. Marszałkowska 117, stróż wskaże. 41251

Otomany, garnitur, kanapę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 41395

Otomany, kanapy, sofa, krzesła, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 41390

Para łóżek orzechowych najnowszego fasonu do sprzedania. Krucza 49, m. 7. 41069

Pies wyżeł, ponter, dobrej rasy, jest do sprzedania. Ogrodowa № 8. 41031

Pasów rzemiennych maszynowych znaczniejsza ilość jest do nabycia na warunkach bardzo korzystnych. Oferty pod X. Y. Z. przyjmuje kantor Kurjera. 41099

Stół owalny na 20 osób, kozeta cała kryta, komoda z bronzami do sprzedania. Śliska № 14, m. 15. 41250

Szuba jedwabna lisami podbita, używana, rub. 20. Ogrodowa 9, mieszk. 15. 41404

Sprzedam maszynkę gazową, do grzania kiełbasek parowych na parze. Hortensja 5—19. 41396

St.-Bernard szczenię. Sierakowska 7, od 10 do 3-ej, prócz świąt. 41228

Stół, krzesła, szafy, komoda, garnitur, kandelabry, łóżka ozdobne. Marszałkowska № 135. 41370

Stół, szafa, stoliki, tremo, komoda, łóżka.— Krucza 49, m. 9. 41375

Sprzedaję fortepian długi, o 6½ oktawach oraz 15 obrazów olejnych w ramach ozdobnych. Widok 13, m. 2. 40524

Sprzedaję lustro duże rs. 15, zycbad nowy rs. 4. Szeroka Freta № 18, m. 7. 41205

Tokarni sztuk 50 nożnych pojedyńczo lub razem do sprzedania. Wiadomość: Gęsia № 30, w kantorze. 40981

Tanio otomana i stoliczki fantazyjne. Żórawia 26, u tapicera. 41348

Wyjeżdżam, sprzedaje fortepian, biurko, świeczniki, stół, krzesła, szofę, szafkę nocną, lanszafty, lampę, stół kartowy, komodę, dywan, firanki, wiele innych rzeczy, wanna, kuchenne sprzęty, frak, samowar, miedź. Hoża 9—27. 41382

Wózek na dwóch kółkach resorowy do towarów oraz wagę decymalną kupię. Oboźna 4, m. 30. 41406

Zegarek złoty damski, prawie nowy, rs. 32, srebrny 12. Dzika 20, mieszkania 34. 41194

Za bezcen do sprzedania otomana urzędowej roboty. Ulica Próżna № 10, m. 9. 41145

30% **taniej** korty fabrykacji Ed. Rudowskiego w Zgierzu, z powodu zwinięcia fabryki. A. Rudowski. Ul. Marszałkowska 151. 35315

Interesa handl. i majątk.

A) Sprzedaż sum hypotecznych i spadkowych, wyrabianie konsensów na nieruchomości emfiteutyczne i wieczystą dzierżawę, załatwianie formalności przy skupie czynszów przeprowadza kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 4076

Do sprzedania sklep wiktuałów z ładnem mieszkaniem, z dobrem powodzeniem. Wiadomość: Żórawia № 29, m. 19. 41379

Do sprzedania stołownia ze stołownikami. Wiadomość w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 41407

Do odstąpienia pralnia z wyrobioną klijentelą z powodu słabości, zaraz. Grzybowska № 32. 41141

Dla gorzelnika fachowego, z kapitałem, jest do urządzenia i wydzierżawienia gorzelnia na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość: Zgoda 3, mieszk. 15. 4034r

Do wydzierżawienia od św. Jana lub zaraz folwark 360 morgów ziemi ornej, przy odpowiedniej ilości łąk, odległy od stacji kolei wiedeńskiej Pruszków o 12 wiorst. Wiadomość w zarządzie dóbr Młochów, przez Pruszków. 40506

Dom z placem i szynk do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w restauracji, Grochowska № 20. 40993

Jest do sprzedania tanio zakład zegarmistrzowski na pryncypalnej ulicy, wraz z zegarem sztycowym ulicznym, towarem i kasą. Wiadomość u jubilera Oraczewskiego, Nowy-Świat № 36. 41162

Kawiarnia do sprzedania tanio. Aleksandrja № 2. 41001

Ktoby był łaskaw pożyczyć 50 rubli na pewną gwarancję, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera dla Zofji. 41282

Lasu kilka włók do sprzedania. Wiadomość Nowowiejska 24, m. 3. 41291

Mydlarnia do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 21, stróż wskaże. 40956

Magle do sprzedania. Ulica Gęsia 13. 40426

Magle pod № 5 Nowolipki są zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu na wieś. 41310

Magle do sprzedania, mieszkanie dobre.— Ulica hr. Berga № 3. 41039

Pralnia do sprzedania tanio. Wiadomość sklepik, Pańska 23. 41128

Poszukuję kupna apteki z 4,000 rs. obrotu lub dzierżawy odpowiedniej, albo też wspólnika z kapitałem do prowadzenia powyższego lub też innego interesu handlowego, albo pożyczki 2,000 rs. z zupełną gwarancją. Oferty proszę adresować: S. Kalicki w Łowiczu. 40679

Restauracja do odstąpienia z powodu zmiany. Czerniakowska № 78. 41173

Rs. 3,000 do wypożyczenia zaraz na hypotekę miejską. Wiadomość u adw. przys. Kwapińskiego, ul. Berga № 11. 41211

Restauracja do odstąpienia z całem urządzeniem i bilardem z powodu wzięcia drugiego interesu. Tamże kontramarkarnia przy ślizgawce do wydzierżawienia. Wiadomość ulica Żórawia, naprzeciw dystylarni Fuchsa, w restauracji. 40940

Restauracja na pierwszorzędnej ulicy, nowym systemem najpraktyczniej urządzona, jest do sprzedania. Wiadomość udzieli Warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 41230

Sklep galanteryjny i nowości, dwanaście lat egzystujący przy ulicy Żabiej pod № 9, trzeci od rogu Placu Bankowego, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 40967

Sklep mydlarski z farbami do sprzedania.— Ul. Twarda № 61. 41220

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowolipie № 18. 41207

Sklep mydlarski dobrze procentujący do sprzedania. Wiadomość: ul. Marszałkowska 136, m. 10, do 10-ej zrana. 41255

Sklep spożywczy z dystrybucją, zaopatrzony w produkta zimowe, do sprzedania.— Tamka № 16. 41030

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Można się dowiedzieć w sklepie spożywczym, ulica Kapitulna № 5. 41054

Sprzedam na dogodnych warunkach dystrybucję elegancko urządzoną. Tamże sklep wystawowy do odstąpienia. Wiadomość: Długa 6, w magazynie mód. 40961

Sklep spożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu choroby. Ulica Tłomackie 3. 40602

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu słabości właścicielki do sprzedania zaraz. Przejazd № 11. 39768

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Daniłowiczowska № 2. 41161

W ogrodzie Sorrento, Bagatela № 12, poszukiwany wspólnik do wybudowania letniego teatru i przedstawień estradowych.— Zaleski. 41167

Wspólnik chrześcjanin do interesu przemysłowego restauracyjnego, egzystującego 20 lat, potrzebny z kapitałem rubli 2,000.— Królewska № 31, skład listew Krzystkiewicza. 41166

Z powodu braku zdrowia jest do sprzedania sklep mydlarski z całem urządzeniem. Freta № 35, m. 1. 40955

Z powodu słabości sprzedam skład węgli dobrze prosperujący, z końmi, wozami.— Wiadomość: sklep Borkiewicza, Chmielna 44, od 3 do 5-ej. 41127

Życzę kupić majątek w gub. podolskiej lub wołyńskiej. Krakowskie-Przedmieście № 9, u gospodarza. 41176

2,500 lub 3,000 do ulokowania na dom murowany. Wiadomość od 4-ej, ul. Chmielna № 11, m. 2. 41303

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 4020r

Do wynajęcia duże mieszkanie, 1-e piętro, oraz trzy sklepy. Długa 23. 3816r

Lodownia do wynajęcia. Ul. Mokotowska № 35. 41247

Młody człowiek, cudzoziemiec, poszukuje w dobrym punkcie miasta pokoju umeblowanego, z osobnem wejściem na 2—3 miesięcy. Może być z całodziennem utrzymaniem lub tylko ze śniadaniem i kolacją. Towarzystwo familijne pożądane. Łaskawe oferty ze szczególnem opisaniem warunków uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 5. 9. 1870. 41296

Potrzebny od 1 stycznia pokój z przedpokojem lub 2 małe pokoje, z waterklozetem, oddzielnem wejściem frontowem, niedaleko dworca Wiedeńskiego. Oferty w kantorze Kurjera pod S. K. 41367

Pokój elegancki, frontowy, dla spokojnego, inteligentnego lokatora. Żórawia 41, m. 7, przy Marszałkowskiej. 41248

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokój dwuokienny, osobny wchód, parterowy, umeblowany, samowar, usługa;—tamże obiady gospodarskie na świeżem maśle, do wynajęcia. Żórawia 23, mieszk. 25, od 1 stycznia. 41394

Poszukuje pokoju umeblowanego, przy spokojnej familji, w pobliżu Marszałkowskiej, za rs. 8. Marszałkowska 50, m. 5. 41393

Pokój do wynajęcia zaraz, przy rodzinie. Marszałkowska 71, m. 24. 41372

Pokój do wynajęcia, z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 41301

Pokój do wynajęcia od 1 stycznia, na 2-m piętrze, ciepły, suchy, duży i widny, z opałem, meblami i całodziennem życiem. Wilcza 37, wiadomość u właścicicielki domu. 41169

Sklep do wynajęcia od Nowego Roku. Krak.-Przedmieście 29, wiadomość u stróża. 40662

Doniesienia rozmaite.

A) Wyprzedaż różnych towarów łokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek Wełny, kortów, Flanel, Barchanów, firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach znacznie niżej kosztu.— M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 4075r

A) Szklanki tuzin od 55 kop. poleca najtańszy skład porcelany Wł. Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście 87. 3918r

Akuszerka przyjmuje na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24. mieszkania 22. 40983

Fabryka parasoli poleca takowe po cenach przystępnych przyjmuje pokrycia, i reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 41337

Kosze do podróży, kosze do kwiatów; żardinierki, etażerki, wózki, welocypedy, koniki. Królewska, róg Krakowskiego - Przedmieścia. 35250

Kapelusze damskie, oraz najmodniejsze bereciki, kapotki, czapeczki, mufeczki fantazyjne, bardzo gustowne i bardzo tanie, polecam na Gwiazdkę. Przefasonowanie kapelusza filcowego kop. 40. Nowy-Świat 24. 41376

Kasztanowaty gończy pies, wabi się Hektor, zaginął. Uprasza się o odprowadzenie za dobrą nagrodą. Zgoda 4, m. 3. 41272

Łaskawym filantropom poleca się przemysłowiec, prowadzący specjalny interes handlowy, aby paruset rublową pożyczką dopomogli, do wyrwania się z rąk lichwiarzy. Łaskawe oferty pod „Prośba” w Kurjerze. 41249

Młoda mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi, z pokarmem czystym. Ulica Chłodna № 7, m. 9. 41389

Magazyn jubilerski M. Wiediger, Krakowskie-Przedmieście № 57, przygotował na Gwiazdkę po bardzo nizkich cenach garnitury złote i z kamieniami, pierścionki z brylantami szafirami, turkusami i innemi kamieniami, bransoletki, dewizki i krzyżyki. Biżuterja srebrna i papierośnice platerowane po cenie kosztu. 41380

Nagrodzony medalami Elementarz francuzko-polski Néel'a dla dzieci, (metoda poglądowa, 45 rysunków) kop. 30. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 41080

Na Kolendę rozmaite przedmioty terakottowe kolorowane od 50 kop. sztuka. Żórawia № 6, m. 10. 40652

Najpraktyczniejsza! Gwiazdka! mocne niewypieralne pończochy kop. 55. Wybór skarpetek—staniki, rękawiczki. Marszałkowska 129, oficyna. 41008

Na Gwiazdkę tanio burki, szlafroki, palta, marynarki futrzane, spodnie, kamizelki sprzedaje magazyn ubiorów mezkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 40003

Pończochy damskie, dziecinne, skarpetki gotowe i na obstalunek. Aleja Jerozolimska 82, m. 11. 40024

Przyjmuje się kapelusze do ubierania po 30 kop. Marszałkowska 91. Sachs. 41181

Sprzedaż drożdży z fabryki pana Stanisława Montwilly w mieście Poniewieżu, po fabrycznej cenie. Ulica Nalewki № 33, mieszkania № 11. 40970

Tylko 30 kop. 100 biletów wizytowych, wykonywa drukarnia Jakóba Keltera, Rymarska 2. 4054r

Wyprzedaż na Gwiazdkę w sklepie galanteryjnym pod firmą Z. Chodźko, Szpitalna 6. Wielki wybór drobnostek odpowiednich na podarki. 41148

Wyuczam kroju, tanio i prędko w pracowni sukien i okryć damskich. Śliska № 18, mieszkania 9. 41164

„Westa.” Proszek mineralno-chemiczny jedyny do czyszczenia wszelkich wyrobów metalowych. Nadaje blask nowości i zapobiega rdzewieniu. Cena pudełka 15 kop., pół pudełka 8 kop.; handlującym rabat. Skład główny: Królewska 39, kantor dezynfekcji. 39830

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Декабря 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).